Nr. 195. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Piątek 26 Sierpnia 1921. Rok XL.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

**Prenumerata wynosi:**

| | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| W miejscu | 2640 Mk | 1320 Mk | 660 Mk | 220 Mk |
| z odnoszeniem do domu | 3000 „ | 1500 „ | 750 „ | 250 „ |
| W Polsce: | | | | |
| z przesyłką pocztową | 3000 „ | 1500 „ | 750 „ | 250 „ |
| W innych państwach | 3600 „ | 1800 „ | 900 „ | 300 „ |

*Prenumeratę i ogłoszenia* (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy“** w Krakowie.

**Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241.** Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

*Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.*

**We Lwowie** sprzedaż numerów po 10 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Legjonów 9.

*Cena numeru 10 Mp.*

# NOWA REFORMA

**Prenumeratę przyjmują:**

**Zamiejscową:** Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

**Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia** (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rackach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

**Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 20·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** 30 Mk za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 50·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 60·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 80 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 7 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się według umowy.


# M. S. W.

Kraków, 25 sierpnia.

Dyskusja budżetowa mdła, uboga duchem i pozbawiona siły przekonania, ucichła po krótkiem trwaniu zarówno w Sejmie jak w prasie. Uwaga publiczna pochłonięta została innemi sprawami, które silniej przemawiają do wyobraźni, mocniej targają uczuciami. W ten sposób podstawowe kwestje — rozstrzygnięcie zarówno o teraźniejszości jak przyszłości państwa, kwestje gospodarki państwowej zeszły z porządku dziennego nie tylko nierozwiązane, lecz nawet niepoznane w całej swej rozciągłości, nawet nieomówione dostatecznie.

Jest też zasługą poszczególnych fachowców finansowych, że niejako prywatnie, na własną rękę usiłują kontynuować tę dyskusję, poddając preliminarz budżetowy ścisłej ocenie, analizując zawarte w nim dane i wysnuwając z nich wnioski. W doskonale redagowanej lwowskiej „Gazecie Bankowej“, zamieszcza pewien wybitny finansista, pod pseudonimem „Veraxa“, obszerne uwagi „na marginesie preliminarza budżetowego“. Uwagi są tak trafne, wnioski zaś tak groźne, że interes publiczny wymaga, aby stały się one dostępnemi dla najszerszych warstw obywatelskich, a nie pozostawały tylko w gronie stałych czytelników pisma fachowego i ograniczonego do szczupłego tylko audytorjum.

Verax bierze przedewszystkiem pod skalpel analityczny preliminarz budżetu ministerstwa spraw wojskowych. To, co w nim wykrywa, jest tak doniosłe a zarazem złowróżbne, że dotyczące uwagi powtórzymy tu w obszerniejszem streszczeniu.

Jak wiadomo, budżet M. S. W. wynosi 61 miljardów marek, czyli jedną trzecią całego budżetu państwowego brutto. Wszystkie daniny, w budżecie wykazane, nie wystarczają na pokrycie tego budżetu wojskowego. Jest on zatem najszanowniejszą a zarazem najboleśniejszą pozycją w naszem gospodarstwie państwowem. Tymczasem z dwudziestu dwóch zeszytów, w których minister Steczkowski zawarł swój preliminarz budżetowy, zeszyt, przedstawiający budżet właśnie wojskowy, jest najcieńszy, zawiera bowiem tylko dwie i pół kartki nagich i nic nie mówiących cyfr, tudzież kilka uwag już to zupełnie jałowych, już to wręcz niedorzecznych. Już więc w formie zewnętrznej musi uderzać, że najdroższy dział administracji wojskowej zdobył się na najkrótszy i najuboższy obraz swojej gospodarki, stojąc pod tym względem zupełnie na równi z preliminarzem Ministerstwa Kultury i Sztuki, którego wydatki jednak są sześćdziesiąt razy mniejsze, niż wydatki wojskowe. Budżet ministerstwa narodowej obrony Czechosłowacji, tak przez nas lekceważonej, obejmuje za rok 1921 stron 94 bitego druku wielkiego formatu. Jest więc szesnaście razy obszerniejszy, niż nasz, zestawiony wzorowo i tak przejrzyście, że widać w nim jak w dobrem zwierciadle całą administrację wojskową czechosłowacką. Budżet francuski za rok bieżący poświęca przedstawieniu gospodarki wojskowej 170 stron druku, a referat senatora, p. Henry Chérona obejmuje w tym przedmiocie aż 939 stron druku! Natomiast budżet drugiej z rzędu militarnej potęgi w Europie, mianowicie Polski, mieści się na dwóch i pół kartkach druku... To się nazywa lakoniczność wojskowa!...

Analizując to przedłożenie i porównywając je z poprzedniemi, p. Verax wykrywa zdumiewające prawo, dotyczące naszego budżetu wojskowego, mianowicie, że wykazy jego zmniejszają się, skracają w miarę, jak rosną sumy przez ten resort wydawane. I tak, gdy w pierwszym preliminarzu budżetowym za pierwsze półrocze 1919 r., preliminarz wojskowy obejmował 29 stron druku oprócz obszernych dodatków, gdy wydatki wynosiły tylko 7 i pół miljarda marek, to już przesłane Sejmowi „szczegółowe objaśnienie“ o wielkości armii i jej potrzebach, obejmujące czas dziewięciu miesięcy roku 1920 i streszczające się w wydatku 24 miljardów, mierzyło już tylko pięć kartek, obecnie zaś, kiedy wydatki wzrosły do 61 miljardów, wielkość preliminarza ogranicza się już tylko do dwóch i pół kartki. Wnosząc z tego stosunku dotąd istniejącego, można przypuszczać, że następny preliminarz wojskowy będzie się składał wogóle tylko z jednej cyfry, opiewającej na jakąś astronomiczną ilość marek.

Już na podstawie obecnego dwu i półkartkowego preliminarza wojskowego, w którym zawarte są wydatki, przenoszące o wiele wszystkie preliminowane dochody państwowe, nie można nic absolutnie dowiedzieć się ani o systemie administracji wojskowej, ani o jej organizacji. Pewną możliwość w tym względzie otwierają tylko owe wspomniane dwa pierwsze dokumenty, więc preliminarz budżetowy za pierwsze półrocze 1919 r., tudzież owo „szczegółowe objaśnienie“, przedłożone Sejmowi a obejmujące czas od 1 kwietnia do 31 grudnia 1920 r. Z porównania tych dwóch źródeł okazuje się, że gdy już w pierwszej połowie 1919 r. w skład M. S. W. wchodziło 7 szefów i 7 ich pomocników, tudzież 39 szefów sekcyj a nadto dwóch szefów sekcji z sekcji czwartej z „kategorji personalu cywilnego“, to w drugim okresie budżetowym (więc w ciągu roku 1920), liczba zatrudnionych w ministerstwie jenerałów wzrosła z 10 na 35, pułkowników z 22 na 185, kapitanów z 51 na 868, szefów departamentów z 7 na 10 i tyluż oczywiście ich zastępców, szefów sekcji z 39 na 60, szefów sekcji cywilnych z 2 na 17, a nadto jeszcze 15 sztuk innych różnych szefów, stojących na czele instytucyj, określanych tylko kabalistycznemi znakami, jak „C. K. T.“, „C. Z. K. W.“ i t. d., których znaczenia niewtajemniczony cywil oczywiście nigdy nie odgadnie.

Krótko tedy mówiąc, ministerstwo spraw wojskowych liczyło według preliminarza za rok 1920 personalu wojskowego i cywilnego osób **4.117,** w czem samych wojskowych od podporuczników do jenerałów **1.346!!** Cyfry te nie są podobne do wiary. Ale jednak zostały one wiernie odpisane z urzędowych preliminarzy. Potrzeba zaś dodać, że cyfry te nie obejmują personalu jeneralnej adjutantury i naczelnego dowództwa, które łącznie składają się z **1.092** osób!! Dodać dalej należy, że żadna z tych cyfr nie obejmuje służby. Dotyczą one wyłącznie personalu oficerskiego i urzędniczego.

Można bez przesady powiedzieć, że personal ministerstwa wojny polskiego już w roku ubiegłym był liczniejszy, niż personale takichże ministerstw Anglji, Francji i Włoch razem wzięte... Jak się ten personal przedstawia w roku obecnym, trudno odgadnąć, ponieważ dwu i półkartkowy preliminarz ministerstwa nie daje w tym względzie żadnych wskazówek.

Można z niego natomiast wysnuć inne wnioski. Oto płace pensyjne w ministerstwie wojny wynoszą 673 miljonów mk rocznie, t. j. o dwa miljony więcej, niż w jedenastu innych polskich ministerstwach razem wziętych, a mianowicie: sprawy wewnętrzne, skarb, sprawiedliwość, przemysł, handel, kolej, rolnictwo, wyznania i oświata, aprowizacja, zdrowie i roboty publiczne, wydają na pensje w swoich ministerstwach łącznie 671 mil. marek, podczas gdy ministerstwo spraw wojskowych samo jedno wydaje 673 miljony!

Dalszą charakterystyczną cechą wydatków M. S. W. jest to, że są one w olbrzymiej większości tylko personalne, podczas gdy t. zw. wydatki realne t. j. na koszta biurowości, wydawnictwa i „inne“ wydaje się tylko 2 i pół procent preliminowanych wydatków, wszystkie inne idą na pensje i pobory personalne.

W żadnym resorcie na całym świecie nie można obserwować takiego stosunku wydatków personalnych do realnych. To też zupełnie inaczej dzieje się pod tym względem w innych naszych ministerstwach. Ministerstwo skarbu z ogólnej sumy swoich wydatków 262 mil. wydaje na personal tylko 131 mil., czyli równą połowę, ministerstwo sprawiedliwości z 67 mil. wydaje na swoje pensje 36 mil., podczas gdy ministerstwo spraw wojskowych z 673 mil. swojego preliminarza, wydaje na pensje własne 654 mil marek. Są to wszystko cyfry wręcz niesłychane i nigdzie dotąd w nowych czasach nie zapisane w budżetach państw praworządnych.

To też, gdy czytamy cedułę kursów walut i widzimy, że w Szwajcarji płacą za sto naszych marek aż 24 centymy, to szukając przyczyny tego zjawiska, nie zapominajmy, że jesteśmy drugą z rzędu potęgą militarną w Europie, administrowaną w sposób, powyższemi cyframi dostatecznie chyba zilustrowany.

## Pokojowa organizacja M. S. W.

„Gazeta Poniedziałkowa“ doniosła, że z dniem 22 b. m. weszła w życie nowa organizacja Ministerstwa Spraw Wojskowych na czas pokoju. Równocześnie przestaje istnieć Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich.

Na czele ministerstwa stoi minister spraw wojskowych z Radą Wojenną, jako organem doradczym. Przy ministrze istnieje tak zwany Gabinet Ministra (szef pułk. Szpakowski) dla celów reprezentacyjnych i załatwiania spraw z najwyższemi władzami w kraju. Razem z Adjutanturą zatrudnionych tam będzie 33 oficerów.

Rozkazy ministra opracowuje: Sztab Generalny, Szefostwo Administracji i Wojskowa Kontrola Generalna — szefowie tych władz są na prawach podsekretarzy stanu.

Sztab Generalny prowadzi prace przygotowawcze na czas wojny w dziedzinie organizacji, wyszkolenia i uzbrojenia armji. Szefowi Sztabu Generalnego (jen. Sikorskiemu) dodanych do pomocy jest 2 zastępców (obsadzone na razie tylko jedno miejsce przez jen. Malczewskiego).

Sztab Generalny rozpada się na 5 Oddziałów: I. Organizacyjny (pułk. Prich) z wydziałami: organizacyjny, mobilizacyjny i ordre de bataille — oficerów 36. II. Informacyjny (pułk. Matuszewski, zast. ppułk. Sikorski Lucjan) z 3 wydziałami: organizacyjny, ewidencyjny i wywiadowczy — oficerów 64. III. Szkolny (pułk dr Kukiel, zastępca ppułk Anders) z 5 wydziałami: regulaminów i wyszkolenia, szkolnictwa wojskowego, przysposobienia rezerw, wychowania fizycznego, oświaty i kultury — oficerów 40. IV. (ppułk. Kwaśniewski) ma 2 wydziały: komunikacyjny i etapowy, tudzież dwa samodzielne referaty materjalnego zaopatrzenia i opisu kraju — oficerów 30. V. Personalny (ppułk. Malinowski, zastępca płk. Łuskino) z 3 wydziałami organizacyjny, osobowy i ewidencyjny — oficerów 30. Razem w całym Sztabie Generalnym 207 oficerów.

Szefostwo Administracji kieruje sprawą administracji siły zbrojnej i jej zaopatrzenia. Szefowi (gen. Michaelisowi) dodany jest do pomocy jeden zastępca (gen. Czikel).

Bezpośrednio podporządkowany jest mu Oddział Administracyjny (płk. Starzewski) z Wydziałem administracyjnym i handlowym, dalej samoistny Wydział przemysłu wojennego (gen. Regnault). Wszystkich razem oficerów 74 w tej grupie wydziałów.

Następnie podlegają mu Departamenty w liczbie 10, z których każdy obsługuje pewną broń względnie służbę.

Wojsk. Kontrola Generalna układa budżet i przeprowadza wszelką kontrolę, pieniężną i materjalną. Miejsce Szefa Kontroli Gener. jest na razie nie obsadzone, kieruje nią pułk. dr Gorecki, zastępca szefa. Do Kontroli Gener. należą 3 oddziały i 1 samodzielny Wydział: I. Kontroli zestawienia budżetu (ppułk. Szubert) z 3 wydziałami: kontroli służby intendantury, innych służb i kierownictwa działów kontroli gospodarczej — oficerów 17. III. Kontroli Administracyjnej (pułk. Fitz) z 2 wydziałami: dla spraw centrali i dla spraw w Okręgach korpusów — oficerów 9. Samodzielny Wydział Centralny Księgowości (u. w. Peschel). Razem w Wojsk. Kontroli Generalnych zajętych będzie 48 oficerów.

Ogółem etat Ministerstwa Spraw Wojskowych na czas pokoju wynosi 778 oficerów, 336 szeregowych i 56 sił cywilnych.

Łącznie z tą nową organizacją zarządzoną została przeprowadzka biur wojskowych na inne lokale, zamiana lokali itp. translokacje. Główne zmiany polegają na tem, że Dowództwo Okręgu Generalnego przeniesie się na Krakowskie Przedmieście 11, częściowo zaś na Konwiktorską 11 i do Galerji Luxemburga — natomiast do gmachu, przez DOGen opróżnionego, na placu Saskim 7, sprowadza się Oddziały Sztabu Generalnego, rozrzucone dotychczas na mieście. Dowództwo Żandarmerji przeniesie się do pałacu Mostowskich — dotychczasowa Sekcja Poborowa, wchodząca w skład Departamentu X idzie na Królewską 35 — lokal przy ul. Królewskiej 2 po Oddziale III Sztabu zajmie Główna Kasa Krajowa. Przeprowadzki te mają być w ciągu najbliższych 3 dni dokonane.

Ponadto przez jakiś czas aż do ukończenia specjalnych robót, do których zostały powołane, czynnych będzie kilkanaście urzędów wojskowych, jak komisje weryfikacyjne, likwidacyjne, superrewizyjne, demobilizacyjne i t. p. w sile 196 oficerów, 122 szeregowych i 72 pracowników cywilnych.

# Przygotowania na 29 sierpnia

### ISHI ZWOŁAŁ POSIEDZENIE NA 29 SIERPNIA.

**Genewa,** 24 sierpnia (PAT). Sesja informacyjna Ligi Narodów komunikuje, że **wicehrabia Ishi, przewodniczący Rady Ligi Narodów, zwołuje posiedzenie Rady Ligi do Genewy na d. 29 sierpnia br.** Sesja ma przeprowadzić dyskusję w sprawie wykreślenia granic na Górnym Śląsku. Ishi sam będzie referentem sprawy.

### DLACZEGO QUINONES DE LEON WYCOFAŁ SIĘ.

**Warszawa,** 25 sierpnia (Tel. wł.) Z Paryża donoszą, że ambasador hiszpański w Paryżu Quinones de Leon odrzucił przyjęcie referatu w sprawie Górnego Śląska po konferencji ze swoim rządem. W kołach dyplomatycznych twierdzą, że **powodem odmowy ze strony Quinones de Leona były wiadomości, jakie się pokazały w prasie francuskiej i niemieckiej.** — Prasa francuska przyjęła mianowicie wiadomość o wyborze de Leona na referenta przychylnie, podnosząc jego sympatje dla Francji, niemiecka natomiast obrzuciła go zarzutami stronniczości.

**Paryż,** 24 sierpnia (PAT). Havas. **Dotąd nie ma urzędowego potwierdzenia wiadomości o odmowie Quinonesa de Leon w sprawie referatu o kwestji górnośląskiej na Radzie Ligi Narodów.**

**Paryż,** 24 sierpnia (PAT). Havas. **Z kół dyplomatycznych słychać, że Ishi nie uważa odmowy Quinonesa de Leon za definitywną.**

### MISTERNE SŁOWA WICEHR. ISHI.

**Warszawa,** 25 sierpnia (Tel. wł.) Z Paryża donoszą, że **hr. Ishi oświadczył urzędowo wobec przedstawiciela Havasa, że ambasador japoński w Londynie zachował na Radzie Najwyższej zupełnie samodzielne stanowisko, a oświadczenie Lloyda Georgea stwierdzało tylko, że on przyjmuje, że zdanie ambasadora japońskiego jest takie samo jak jego.**

### SAMODZIELNOŚĆ RADY LIGI NARODÓW.

**Warszawa,** 25 sierpnia (Tel. wł.) Włoski minister spraw zagranicznych Della Toretta oświadczył wobec współpracownika »Secola«, że **Rada Ligi Narodów nie jest krępowana stanowiskiem angielskiem i francuskiem i sprawę granicy na Górnym Śląsku może zupełnie samodzielnie załatwić.**

### POSIŁKI NA G. ŚLĄSK JADĄ.

**Warszawa,** 25 sierpnia (Tel. wł.) Z Berlina donoszą, że **rządy sprzymierzone zawiadomią rząd niemiecki, że posiłki, przeznaczone na G. Śląsk,** zaczną opuszczać Moguncję z dniem 25 b. m.

### KONFERENCJA NACZELNIKA PAŃSTWA Z MIN. SKIRMUNTEM.

**Warszawa,** 25 sierpnia (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 6 wieczorem minister spraw zagranicznych Skirmunt odbył dłuższą konferencję u Naczelnika państwa w sprawach bieżących polityki zagranicznej.

# Strajk kolejarzy trwa.

### POŚREDNICTWO MINISTRÓW BEZ SKUTKU

**Poznań,** 24 sierpnia (PAT). Ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej po uzgodnieniu swojego stanowiska z innemi ministerstwami komunikuje, co następuje:

Zebrani w Poznaniu w dniu 23 bm. upełnomocnieni przedstawiciele rządu zaproponowali celem zlikwidowania strajku kolejarzy następujące załatwienie sprawy:

1) Przenosi się natychmiast do klasy czwartej wszystkie miejscowości w byłej dzielnicy pruskiej, które włączone były do klasy piątej, ponadto zarządza się jak najszybciej rewizję miejscowości, zaliczonych do 3 i 4 klasy dodatku drożyźnianego. Przeklasyfikowanie nastąpi z ważnością od dnia 1 sierpnia br.

2) Dla miasta Poznania przyznaje się mnożnik 700 w formie dodatku wyrównawczego od dnia 1 sierpnia br.

3) Sprawa podwyższenia mnożnej może być załatwiona w formie podwyższenia mnożnika, to jest w drodze rozporządzenia Rady ministrów. Podwyższenie mnożnej może nastąpić tylko w drodze ustawodawczej, co może być rozstrzygnięte po zebraniu się Sejmu. Sprawę udzielenia jednorazowego zasiłku przedłożą ministrowie obecnie decyzji Rady ministrów. Wypłata może nastąpić dnia 10 września br.

4) Przyznany funkcjonarjuszom byłej dzielnicy pruskiej równoważnik za zaległe deputaty do wysokości 2081 marek otrzymują również funkcjonarjusze kolejowi. Uprawnieni do ekwiwalentu tego są wszyscy pracownicy kolejowi którzy pozostają w służbie od dnia 15 czerwca b. r.

Przedstawiciele kolejowych związków zawodowych włącznie z komisją strajkową odrzucili te propozycje, żądając ze swojej strony zaprowadzenia **tylko dwóch stref drożyźnianych, a ponadto udzielenia jednorazowego zasiłku w wysokości przynajmniej 25 tysięcy 938 marek na osobę.** Żądania te uznali przedstawiciele rządu za nie do przyjęcia. Rząd, będąc przekonany, że większość kolejarzy nie solidaryzuje się ze stanowiskiem swoich przywódców, podaje do wiadomości, że uwidoczniona powyżej poprawa bytu zostanie przyznana wszystkim kolejarzom, którzy w Poznaniu w przeciągu 24

---

KAZIMIERZ ZDZIECHOWSKI.

# ZBRODNIA

15 (Ciąg dalszy).

Ale gdziekolwiek znajdował się i czemkolwiek zajmował się: czy prowadził kupieckie pertraktacje, czy przeglądał gazetę, czy obracał się na łożku w nocy, czy patrzał w chmury i strzelający w błękitne niebiosa skłębiony, zaróżowiony lub biały słup dymu, wszędzie i każdej chwili czuł, że nie zadusi sumienia, że nie potrafi już być tym, co niegdyś pewnym siebie, zaślepionym, zadowolonym człowiekiem, że trzeba mu uciec stąd na zawsze, albo pójść do niej i ukazać jej prawdę serca i życia swego...

Czasami Adam wybuchał zjadliwym śmiechem i natrząsał się z bezgranicznej głupoty własnej. Lecz i śmiechem nic wiele wskórał. Nie udawało mu się ani zabić kochania, ani zmusić sumienia do uległości... I przeciągał się ten nużący stan niepewności, jak w ciężkiej chorobie, gdy człowiek znajduje się między życiem a śmiercią...

Pewnego dnia zmęczony nurtującą rozterką, odczuł taką potrzebę szczerego wypowiedzenia się, taką tęsknotę do kochania, szczęścia, do dobroci przebaczającego serca, iż z tęsknoty zrodziły się ufność i złudzenie, iż Marysia pobłażliwie daruje, rozgrzeszy, nie odtrąci. Pełen nadziei, udał się do pani Odrzykońskiej.

— Co panu jest? — wykrzyknęła, gdy wszedł, choć oddawna żadnych już nie zadawała pytań.

— Nic, pani.

— Chory pan?

— Ależ — gdzie tam.

Ogarnęła ją niewysłowiona trwoga... przypomniało się jej, że taksamo wyglądał ongi w hotelu...

I jemu także przypomniała się tamta scena.

— Może pan zapali w piecu!... zrobimy sobie kominek — chce pan?... — prosiła, siląc się na uśmiech.

— Chętnie pani — zawahał się — ale przyszedłem na krótko... — dodał.

— A w takim razie nie warto...

— Czemu pani, owszem...

— Zresztą dobrze... w pokoju zimno...

— Tak— pani zimno... Na szybach zamróz...

— Bardzo dzieckiem lubiłam cudne desenie szronu.

— Ja także.

Padały słowa często bez związku i treści...

Pewnej chwili nie potrafili już mówić... Nastało milczenie... Ona nie wiedziała, co nastąpi, lecz odgadła, że zjawiła się dziś owa nieznana, przeczuwana od kilku tygodni niedola.

Adama oczy przywarły do jej strzelistych, drogich rąk pilnie zajętych pracą.

— Wyszywam ornat — odezwała się. — Krzyż już skończyłam, a zabrakło mi złotego jedwabiu do wyhaftowania kwiatów... pan tyle jeździ teraz... może pan gdzie wyszuka i kupi mi...

— Dobrze pani.

— Tak mi się kiedyś przywidziało, że nie wyjadę stąd, dopokąd nie skończę ornatu... krzyż już gotów, na złotych kwiatach utknęłam... — mówiła szybko, pragnąc odtrącić, czy zasłonić nieszczęście, które wsunęło się za nim do pokoju i rozkrzyżowało między nimi ramiona.

— Krzyż już gotów, na złotych kwiatach pani się zatrzymała... — powtórzył...

— Robota Penelopy.

— Robota Penelopy.

I znowu uczyniła się cisza.

— Nie było pani w kaplicy?

— A pan był?

— Tak. Czytałem tamtą szczupłą książeczkę... Po co pani mi ją dawała...

Zapadło milczenie.

— Po co pani mi ją dała?!

— Znowu pan ze swojej bezbożeńskiej beczki — spróbowała żartować.

— Bo lepiej byłoby na ziemi, zwłaszcza pewnemu nędznikowi, któremu na imię Adam Grobliński. Nie potrafię żyć podług Ewangelji ani być brutalnym, bezwzględnym, szczęśliwym... Lepiej byłoby ludziom bez owych niewykonalnych zasad, które łamią istnienie...

— Nigdy, panie... — przerwała.

Opuściła go ufność w dobroć jej przebaczającego serca, odleciała ostatnia nadzieja.

— I temu Bogu, który może jest tylko najbardziej posępnym i szkodliwym z urojeń ludzkich, trzeba nieść w ofierze szczęście swoje...

— Trzeba panie...

— Nawet gdy o cenę całego **życia.**

— Nawet wówczas.

Spojrzała mu w twarz oczami, które słały snop blasku.

— Wiem już i ja — rzekł gorzko i urwał.

Kilka razy zaczynał, by powiedzieć to, z czem przyszedł, ale nie umiał się zdobyć na wymówienie pierwszego słowa w owem oddawna ułożonem zdarzeniu. Zachwiało się postanowienie. Objął Marysię miłującem spojrzeniem, jakiem patrzą ludzie przed rozstaniem się na zawsze. Widział w niej jakoby serce serca swego i istność życia własnego, czuł, że bez niej zamrze serce i zgaśnie życie, widział obraz czy symbol, zamknięty w jednym doskonałym kształcie, symbol wszelkiego uroku, wszystkich cnót, ogarnął raz jeszcze wielkie szczęście, które mógłby mieć, a które musiał utracić...

Gdy wszedł do pokoju i ujrzał ją zajętą haftowaniem, zdawało mu się dziś, że ogląda owe tyle czasu śnione marzenie o własnym w Polsce domu, o słodkiej radości spoczynku, o kojących pociechach cichego po burzach istnienia.

Drogie ręce usiłowały pilnie pracować, ale drżała igła, plątały się na białym atłasie ściegi. Głowa była nisko nad robotą pochylona. Bezmierna, łzami nabrzmiała tkliwość, wypełniła pierś Adama. Nie było ofiary, którejby nie uczynił, aby obronić ją przed cierpieniem a zjawił się tu, by zadać jej cios w serce... Adam słabł w postanowieniu swoim... Obejmował ją miłującem, z dna i do dna duszy wnikającem spojrzeniem, którem patrzą ludzie przed rozstaniem na zawsze, i milczał. Czując na sobie ten wzrok jego uporczywy, jak modlitwę rozpaczy, podniosła głowę. Wargi i oblicze były blade, oczy do głębi zbolałe i wzruszone... przed spojrzeniem Adama, patrzącem z dna do dna duszy, odsłoniła się prawda jej kochania... Teraz nareszcie wiedział na pewno, teraz dopiero przestał wątpić... Ogromne ogarnęło go szczęście, lecz porównał nieskazitelną czystość jej duszy, ohydę przeszłości swojej, niegodziwość i nikczemność własną, zgłębił dzielącą ich przepaść — i nie mógł nic mówić.

Marysia przeczuła jego niemoc i, jakkolwiek odgadła, że otworzy się dla nich grób niedoli, odezwała się:

— Niechże się pan nie dręczy dłużej... niech pan powie! Oddawna spostrzegłam, że panu coś dolega.

Te słowa odniosły dziwny skutek. Grobliński pochylił głowę i wnet szybko podniósł ją, mocno ścisnął sobie ręce pod stołem.

— Staczałem z sobą walkę ciężką — zaczął gorzko, głosem przykrym i wcale nie temi ułożonemi słowy — była-li to walka z szatanem czy Chrystusem, nie wiem zaiste jak to nazwać. Cnota zwyciężyła, mogę panią zapewnić — szydził albo też udawał, że szydzi.

— Postanowiłem wyznać pani prawdę... Nie mogę kłamać... Oszukiwałem siebie i ludzi... nadal nie chcę... Zabiłem wuja mego po prostu, by zagrabić mu jego pieniądze, nie zaś dla idei... Grałem rolę męczennika rewolucyjnego, byłem zaś zwykłym przestępcą kryminalnym — mówił coraz dobitniej.

(C. d.)

godzin, a na prowincji w przeciągu 48 godzin zgłoszą się do służby, najdalej do piątku dnia 26 bm. o godz. 2 popołudniu. Zgłaszający się w tym terminie do pracy nie będą pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Rząd, świadomy odpowiedzialności swojej, użyje wszystkich środków, aby zapobiec wypadkom sabotażu. Rząd jest przekonany, że całe społeczeństwo poprze jego wysiłki w tej akcji, tem więcej, że pragnie zaspokojenia słusznych żądań pracowników kolejowych w miarę możności zasobów państwa. Propozycje powyższe będą miały zastosowanie do wszystkich funkcjonarjuszy państwowych w byłej dzielnicy pruskiej.

Ministrowie Trzciński i Darowski powrócili już do Warszawy.

### KONFERENCJA Z PRASĄ.

**Poznań,** 24 sierpnia (PAT). Dziś odbyła się przy udziale wiceministra Wachowiaka konferencja prasowa, na której p. wiceminister omówił strajk kolejowy i wskazał na **zgubne jego skutki na polu gospodarczem i politycznem.** P. minister Darowski w dłuższem przemówieniu przedstawił stosunki gospodarcze w Polsce oraz starania rządu dla ich rozwoju. W kwestji strajku kolejowego oświadczył p. minister, że **stanowisko kolejarzy było nie do przyjęcia ze względów zasadniczych i faktycznych.**

### ODEZWA KOLEJARZY.

**Poznań,** 24 sierpnia (PAT). Związek kolejarzy w byłej dzielnicy pruskiej ogłasza w dzisiejszych pismach porannych **odezwę do społeczeństwa,** wyjaśniającą przyczyny, dla których przystąpili kolejarze do strajku. Odezwa wymienia żądania pracowników kolejowych oraz przedstawia przebieg dotychczasowych rokowań w tej sprawie z przedstawicielami władz.

### WOJSKOWOŚĆ OBSŁUGUJE POCIĄGI.

**Poznań,** 24 sierpnia (PAT). Kursujące obecnie dwa pociągi na linji Poznań-Skalmierzyce w kierunku Warszawy, a drugi na linji Poznań-Toruń, **obsługiwane są przez wojskowość.** Pociągi te są osobowo-towarowe i chodzą z szybkością 25 klm. na godzinę. Pozatem innego ruchu na kolejach niema.

## Zebranie kolejarzy krakowskich.

Z zarządu Okr. Zw. Zaw. kolej. otrzymujemy następujący komunikat:

W myśl onegdajszych uchwał na zgromadzeniu kolejarzy przy ul. Dunajewskiego 5 odbyło się posiedzenie Zarządu Okręgowego wraz z przedstawicielami sekcyj, na którem brali udział pocztowcy. Inne zawody na posiedzenie nie jawiły się.

O godzinie 12 wręczono prezesowi Dyrekcji uchwaloną w dniu poprzednim rezolucję, następnie o godz. 4 odbyło się zebranie przed pawilonem lekarskim przy udziale około 5.000 uczestników.

Zebranie zagaił kol. Packan, zaznaczając, że zebranie dzisiejsze jest ciągiem dalszym zebrania wczorajszego, gdyż stanowisko, jakie mamy zająć wobec odpowiedzi Rządu, oraz strajku kolejarzy poznańskich, winno być zadecydowane na tymże. Do prezydjum weszli. kol. Packan, Chudzik, Mąsior, Perec.

Z kolei zaczęła się obszerna dyskusja. Poszczególni mówcy zaznaczyli, że Rząd nie troszczy się zupełnie o pracowników kolejowych, podrażając im wszelkie artykuły, jak to ma miejsce ostatnia pogłoska o podrożeniu węgla, która już jest traktowana w MKŻ. którego cena dla pracownika wynosić ma 6.800 mp. za tonę. Cóż wówczas uczyni pracownik kolejowy, który pobiera 5.860 mp. miesięcznie? Wreszcie artykuły spożywcze, które skutkiem obniżenia się wartości marki z każdym dniem idą w górę, w końcu ubranie, obuwie itd. Niema innego wyjścia, jak przystąpić natychmiastowo do czynnej walki.

W międzyczasie zawezwano jednego członka z prezydjum do telefonu w sprawie pertraktacyj z rządem, który po powrocie oświadcza, że sprawozdanie z audjencji w DKP potwierdza MKŻ i że w najbliższych dniach wyjdzie urzędowy komunikat w sprawie daleko idącej poprawy bytu pracowników kolejowych, a w ogólności państwowych. Powyższy komunikat zebrani pracownicy przyjęli z głębokiem niezadowoleniem, wykrzyknikami i szemraniem, gdyż są bogaci w doświadczenie, że obiecanki kończą się na niczem, domagając się postawienia wniesionych rezolucyj.

Pierwsza rezolucja za natychmiastowem strajkiem po przedstawieniu odpowiedzi Rządu powtórnie nie uzyskała większości, wobec tego prezydjum poddało rezolucję następującej treści:

„Zgromadzeni pracownicy kolejowi Krakowa i Podgórza w dniu 24 sierpnia 1921 uchwalają odroczyć dzisiejsze zgromadzenie do początku września ze względu na mający się pojawić komunikat urzędowy w sprawie daleko idącej poprawy bytu pracowników kolejowych. Czas ten wykorzysta Zarząd Okręgowy w celu porozumienia się ze wszystkimi dykasterjami służby państwowej, jak również Związkami zawodowemi. O ileby zapowiedziana poprawa bytu nie wyrównała postawionych żądań pracowników kolejowych, jak również służby państwowej, po porozumieniu się przystępujemy do czynnej walki".

Rezolucję przyjęto. A zatem zgromadzenie zostało odroczone do chwili pojawienia się urzędowego komunikatu.

## Groźne położenie w Zagłębiu dąbrowskiem.

Donoszą z Sosnowca 23 sierpnia:

Dziś o godz. 6 wieczór, na placu Dworcowym odbył się wiec, przy udziale 6.000 robotników, którzy zeszli się żywiołowo na skutek orgji paskarstwa i przemytnictwa.

Wiec uchwalił następującą rezolucję:

Robotnicy, znając fakta wysyłania całych transportów aprowizacji i nierogacizny rzekomo na Górny Śląsk, a w rzeczywistości przemycanych do Niemiec, wyrazili chłopsko-paskarskiemu rządowi wotum nieufności i oświadczają, że wiec ten protestacyjny jest ostatni i że robotnicy wykonają sami sądy nad paskarzami polskimi i obejmą kontrolę nad transportami aprowizacji, przechodzącemi przez granicę Polski.

W czasie wiecu policja całemi kompanjami demonstrowała z nasadzonemi bagnetami. Patrole konne w prowokujący sposób przejeżdżały ulicami. Równowaga robotników Zagłębia dziś była utrzymana, ale za wypadki jutrzejsze nie można gwarantować.

Po trzechtygodniowym lokaucie robotników metalurgicznych pracownicy tylko częściowo przyjmują ich do pracy. W fabryce Hulczyńskiego przyjęto tylko połowę robotników. Rozgoryczenie dochodzi do najwyższego stopnia.

### STRAJKI WARSZAWSKIE.

Tel. z Warszawy. Dnia 24 bm. zjawiła się w magistracie delegacja **pracowników zakładów miejskich** z memorjałem, żądającym podwyższenia płac. Jako termin spełnienia warunków postawili przedstawiciele robotników dzień czwartkowy. Na wypadek nieprzyjęcia do czwartku żądań ich ma w dniu tym wybuchnąć ogólny strajk. Memorjał zawiera szereg bardzo ważnych momentów politycznych.

Zarząd **warszawskich kolei podjazdowych** rozpoczął rokowania z przedstawicielami strajkujących ich robotników. Zarząd zgadza się w zasadzie na żądaną przez nich podwyżkę płac, nie ma jednak na razie środków pieniężnych w celu jej zaspokojenia.

## Żądania urzędników w Niemczech.

**Berlin** (EE). W ministerjum finansów Rzeszy rozpoczęły się wczoraj **rokowania między rządem a urzędnikami i robotnikami państwowymi w sprawie podwyżek płac.** Kanclerz Rzeszy Wirth oświadczył w swem przemówieniu, że przychylne załatwienie żądań urzędników i robotników **obciąży budżet państwowy o 14 do 18 miljardów marek rocznie,** na co państwo nie znajdzie żadnego pokrycia. Minister komunikacji Rzeszy Groener mówił o nowej podwyżce taryfowej na kolejach żelaznych Rzeszy. Mimo jednak owej podwyżki przewidywane wyrównanie budżetu kolei państwowych w kwietniu 1923 r. nie będzie mogło być urzeczywistnione wskutek **nowych żądań pracowników kolejowych.** Minister poczty Rzeszy Giesberg wskazał również **na podwyższenie taryfy pocztowej,** telefonicznej i telegraficznej i to w stosunku jak 1 : 10.

**Berlin** (EE). **Strajk w środkowych Niemczech rozszerza się ku północy.** W Kilonji strajkują robotnicy pocztowi. Przyczyną strajku są żądania podwyżki płac.

## Suma podatków w kwietniu.

**Warszawa,** 24 sierpnia (PAT). W miesiącu kwietniu **w byłej Kongresówce i Małopolsce podatki bezpośrednie wyniosły 255,200.000 mp., pośrednie 857,3, monopole 796,2, cła 227,6, opłaty (należytości) 278,4, odsetki za zwłoki, egzekucje, grzywny 23,4 miljona.**

### WOLNY OBRÓT HANDLOWY MIĘDZY POZNAŃSKIEM A RESZTĄ POLSKI.

**Poznań** (EE). Minister b. dzielnicy pruskiej dr Trzciński wydał rozporządzenie, wprowadzające **wolny obrót handlowy** między Poznańskiem a resztą Rzeczypospolitej. **Odtąd kontroli ma podlegać tylko obrót cukrem, solą spirytusem i tytoniem, oraz obrót towarowy z zagranicą.**

## Niemcy ograbiają reemigrantów amerykańskich.

**Warszawa,** 25 sierpnia (Tel. wł.) Ministerstwo spraw zagranicznych zwróciło się do rządu niemieckiego z protestem przeciwko temu, iż **urzędnicy niemieccy zabierają reemigrantom polskim z Ameryki, powracającym przez terytorjum niemieckie do Polski, dolary amerykańskie, wymieniając je na marki polskie po nieprawdopodobnie niskim kursie.**

W odpowiedzi rząd Rzeszy niemieckiej zapewnił, że **wdroży odpowiednie śledztwo.**

Rząd polski domagać się będzie **zwrotu zagrabionych sum i ukarania winnych.**

## Ucisk szkolnictwa polskiego pod zaborem czeskim.

**Dąbrowa** (Śląsk Ciesz.). EE. Czesi urządzili tutaj w dniach ostatnich zebranie w sprawie szkół polskich pod zaborem czeskim. Uchwalili oni wniosek, domagający się **zamknięcia wszystkich szkół polskich** w Zagłębiu ze względu, że niema tam rzekomo Polaków, wobec czego i szkoły polskie są niepotrzebne. Zebranie zaprotestowało przeciwko wpisom do polskiej szkoły w Dąbrowie, przeprowadzonym ostatnio w starostwie frysztackiem. Uchwały powyższe przesłało zgromadzenie Massarykowi (Tendencyjny czeski spis ludności w roku 1920 wykazał w Dąbrowie 42 proc. Polaków. EE).

## O Górny Śląsk.

### NIEBEZSTRONNOŚĆ PRZEDSTAWICIELI ANGIELSKICH.

**Bytom** (EE). **Cenzor angielski w Bytomiu Woss wykreślił z dzienników wiadomość o zamordowaniu przez stosstruplerów tych Polaków, którzy nie chcieli podpisać uchwały za przyłączeniem Górnego Śląska do Niemiec.**

**Berlin** (EE). Z Londynu nadeszły wiadomości, że **angielski komisarz na Górnym Śląsku zwrócił uwagę swemu rządowi na niebezpieczeństwo z powodu rozlokowania się polskich oddziałów w sile 50.000 ludzi na granicy Górnego Śląska.** Ilość żołnierzy polskich przewyższa ilość żołnierzy koalicyjnych na Górnym Śląsku.

### PROCES PRZECIW MORDERCY.

**Bytom,** 24 sierpnia (PAT). Jutro we czwartek rozpoczyna się przed sądem wojennym koalicyjnym w Tarnowskich Górach **proces przeciw mordercy majora Montalegre,** Joschkemu.

### DALSZE NAPADY I PROWOKACJE NIEMIECKIE.

**Bytom** (EE). »Polak« stwierdza, że odezwa, wydana wspólnie przez Polaków i Niemców, wzywająca do uspokojenia się umysłów, nie odniosła pożądanego skutku w kołach ludności niemieckiej. **Liczba napadów na Polaków nie zmniejszyła się.** Z Chociebuża nie wypuszczono jeńców polskich. Polacy zachowują się zupełnie lojalnie, nie wpływa to jednak zupełnie na lojalność Niemców.

**Bytom** (EE). W powiecie pszczyńskim i rybnickim Niemcy szerzą **akcję rozbijania wszystkich wieców, pochodów i zebrań polskich,** przyczem częstokroć używają do tego zaprzańców i zdrajców Polski.

**Bytom** (EE). Z różnych stron nadchodzą wiadomości **o przygotowaniach Schutzbundu na G. Śląsku do czynnego wystąpienia.** Z głębi Niemiec napływają transporty ochotników, wezwanych rozkazem mobilizacyjnym. W Tarnowskich Górach wszyscy uczniowie, którzy brali udział w ostatniej akcji i zostali chwilowo urlopowani, otrzymali telegraficzne wezwania z poza linji demarkacyjnych, by stawili się do swych formacyj. Schutzbund twierdzi, jakoby te jego przygotowania wojskowe wywołane były zamierzonem nowem powstaniem Polaków górnośląskich. W istocie jednak Niemcy zamierzają za pośrednictwem napadów na Polaków w obwodzie przemysłowym oraz we wsiach powiatów rolniczych **zmusić Polaków chociażby tylko lokalnie do wystąpienia we własnej obronie,** by potem pod pozorem walki z powstaniem polskiem, samym w istocie rozpalić gwałtowną i ciężką walkę.

### ZAUFANIE STANÓW JENERALNYCH DO BRIANDA.

**Paryż,** 24 sierpnia (PAT). **Stany Jeneralne** wystosowały pismo do Brianda, wyrażające **zupełne zaufanie do jego polityki.** Liczą one nadal **na jego energję** w zapewnieniu całkowitego wypełnienia traktatu wersalskiego, który jest gwarancją utrzymania pokoju europejskiego.

### ROKOWANIA Z RATHENAUEM.

**Paryż** (EE). Prasa paryska podnosi, że bliskie spotkanie się Loucheura z Rathenauem ma na celu podjęcie dalszych rokowań rozpoczętych w czerwcu. **Obaj ministrowie zgodzili się byli wówczas na wznowienie rokowań po odbyciu posiedzenia Najwyższej Rady.** Konferencjom obecnym przypisuje prasa paryska wielkie znaczenie ze względu na bliskie zniesienie sankcyj gospodarczych, nałożonych na prowincje nadreńskie. Zniesienie ich sprowadzi z powrotem **zupełnie wolny obrót towarami,** co oczywiście przysporzy handlowi niemieckiemu nieobliczalne korzyści. Francja spodziewa się, że rząd niemiecki ze swej strony uzna za rzecz konieczną zniesienie taryf celnych.

### LOUCHEUR ROZPRÓSZY OBAWY ANGLJI.

**Paryż** (EE). Minister Loucheur ma w niedługim czasie udać się do Londynu. Celem wyjazdu jego ma być **udzielenie Londynowi wyjaśnień co do niemiecko-francuskiego zbliżenia.**

## Leonard Bończa-Stępiński.

Drogą na Warszawę doszła dziś do Krakowa spóźniona wiadomość, że w Drohobyczu zmarł w dniu 22 b. m. w następstwach czerwonki jeden z najświetniejszych aktorów polskich Leonard Bończa Stępiński.

Wiadomość powyższa szczególniej boleśnie dotyka Kraków. Przed kilku zaledwo dniami czytaliśmy w komunikatach dyrekcji teatru im. Słowackiego, że za dni kilka jesienny sezon teatru naszego otworzyć ma pozyskany przez Dyrekcję Bończa, a wielbiciele jego talentu, cały Kraków gotował się do tej biesiady. Dzisiaj nadeszła wiadomość żałobna.

Karjerę aktorską rozpoczął przed dwudziestu mniej więcej laty w Poznaniu razem z pp. Osterwą, Junoszą-Stępowskim i Jaraczem. Odrazu zwrócił na siebie uwagę jako adept nietylko utalentowany, ale i inteligentnie pracowity. W następnym roku znalazł się w teatrze łódzkim, prowadzonym wzorowo przez jednego z najwybitniejszych naszych dramatystów, przez p. Aleksandra Zelwerowicza. Tutaj młodzież artystyczna „ibsenizowała". W „Upiorach" już wówczas grał świetnie Bończa-Stępiński stolarza. Z Łodzi udał się do Krakowa i tutaj, jako filar sceny krakowskiej pozostał długi szereg „sezonów". Talent jego rozwijał się szybko.

Leonard Bończa-Stępiński miał w teatrze polskim stanowisko wybitne, jako przedstawiciel ról charakterystycznych. Był to talent pierwszorzędny, nieolśniewający w pierwszej chwili rakietami aktorskiego efekciarstwa, ale zrównoważony, refleksyjny, pełen duchowej treści. W robocie aktorskiej i stylu zbliżał się do Frenkla. Wielka kultura umysłowa, zdobyta usilną pracą, torowała mu zwolna, ale stale drogę do laurów aktorskich. Rosły też one z roku na rok, jak rósł repertoar pierwszorzędnych kreacyj Bończy, którego jednym z końcowych etapów była olśniewająca blaskiem intuicji aktorskiej kreacja „Kaliguli" Roztworowskiego, w której zmierzył się z tej miary potentatom, jak Ludwik Solski.

Patrzyliśmy z dumą i chlubą na ten talent jak rósł w siłę, środki, technikę i głębię myśli, jak na tej krakowskiej scenie, która była wychowawczynią największych talentów aktorskich, dojrzał, aby zabłysnąć na scenie stołecznej w Warszawie.

Żegnaliśmy go z żalem, gdy przed dwoma laty opuścił Kraków, który wydał mu się już za ciasnym w stosunku do jego aspiracyj. I stołeczna scena — Teatr Polski Szyfmana — hodowała dalej ten talent, wspierając się na nim. Już tylko echa dobiegały do nas stamtąd o świetnych sukcesach Bończy w „Pygmaljonie" Shawa, w „Związku atletów" Duchamella, w „Oczach księżniczki Fatmy", w „Uczonym" z komedji Winawera i wielu, wielu innych.

Obecnie przez okres przejściowy, przed powrotem na nowy sezon do Warszawy, miał występować na scenie krakowskiej. Los pokrzyżował te plany. Dla nabrania sił do pracy ś. p. Bończa wybrał się na kuracje do Truskawca, gdzie zapadł przed kilku dniami na czerwonkę. Odwieziony do szpitala w Drohobyczu, padł ofiarą zabójczej zarazy w sile lat męskich, bo w 45 roku życia.

Runął jeden z najmocniejszych filarów polskiej sztuki aktorskiej. W. Pr.

## KRONIKA.

Kraków, 25 sierpnia.

**WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIE.** Stosownie do ustawy z 3 grudnia 1920 r. przestaje istnieć lwowskie namiestnictwo z dniem 1 września br., a w jego miejsce wchodzą w życie jako władze administracyjno-polityczne II instancji na terenie Małopolski urzędy wojewódzkie w Krakowie, Lwowie, Tarnopolu i Stanisławowie. Reorganizacja powyższa pociąga za sobą ten skutek, że z dniem 1 września br. gaśnie kompentencja namiestnictwa jen. delegata rządu, a funkcja władzy politycznej II instancji przechodzi na urzędy wojewódzkie.

**ZAKUPNO ZŁOTA I SREBRA.** Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa nabywa złoto i srebro na rachunek ministerstwa skarbu po cenach poniżej podanych, które obowiązują aż do odwołania:

Za złoty 1 rubel 750, za srebrny 350, za markę niemiecką złotą 347'77, jednostka monety państw, należących do unji łacińskiej 287'87, floreny holenderskie złoto 586, srebro 184, austrjackie złoto 703, srebro 216, szylingi srebro 101, 1 dolar złoto 1457, srebro 468, jeden funt angielski złoto 7093, 1 rubel bilonem nie kupuje się, korony skandynawskie złoto 377, srebro 116.

**OSOBISTE.** Wiceprezydent miasta dr Rolle powrócił z urlopu i objął już urzędowanie.

**ODZIEŻ AMERYKAŃSKA DLA DZIECI.** Polsko-amerykański Komitet pomocy dzieciom, który dzięki darom, otrzymanym od amerykańskiego wydziału ratunkowego, już wielokrotnie zaopatrywał w odzież ubogą dziatwę Rzeczypospolitej — otrzymuje obecnie od tej samej instytucji następujące ilości odzieży: 280 tysięcy płaszczyków, 350.000 par obuwia i 700.000 par pończoch. Pewna część tej ilości, tj 240.000 płaszczyków, 300.000 par obuwia i 600.000 par pończoch będzie już we wrześniu rozesłana do składów Komitetów prowincjonalnych, ażeby jeszcze przed nastaniem jesiennej słoty dzieci mogły być w odzież tę zaopatrzone. Druga partja (40.000 płaszczyków, 50.000 par obuwia i 100.000 par pończoch) przeznaczona jest dla dzieci uchodźców, które po dniu 1 października będą przejeżdżały przez punkty etapowe w Baranowiczach i Równem.

**DOLARY NA OŚWIATĘ.** Częstokroć powołujemy się na Amerykę, jako na kraj postępu i dobrobytu. Tak jest rzeczywiście. Ale też Ameryka rozumie, co to jest oświata i nie żałuje pieniędzy na wykształcenie młodych pokoleń. W roku 1918 wydano w Stanach Zjednoczonych na szkolnictwo elementarne i średnie 762.259.151 dolarów, na szkoły tak zwane normalne, przygotowujące nauczycieli. 20.414.689 dolarów. Na szkoły wyższe — kolegja, uniwersytety, a następnie na szkoły techniczne i zawodowe, czy to publiczne czy prywatne 137,055.415 dolarów. Razem w roku 1918 wydano ogółem na szkolnictwo dolarów 919,729.258. Jest to, jak na nasze stosunki, suma wprost fantastyczna, bo wynosi około 2.000 miljardów marek polskich.

**ŻĄDANIA RZEŹNIKÓW.** Rzeźnicy krakowscy wysunęli w ostatnich dniach żądanie nowej podwyżki cen mięsa. Podwyżka ta, według propozycji rzeźników, miałaby nastąpić z powodu podziału sklepów i jatek rzeźnickich na trzy kategorje, zależnie od jakości sprzedawanego mięsa. Wedle propozycji rzeźników, ceny miałyby być następujące: pierwsza kategorja 180 mk. za 1 kg., druga 164 mk., trzecia 140 mk. Niebawem ma odbyć się w tej sprawie w magistracie konferencja z rzeźnikami.

**Z URZĘDU WALKI Z LICHWĄ.** Na polecenie urz. walki z lichwą aresztowano Anielę Guzik z Fołkowic pow. Wieliczka, znaną wielokrotnie karaną lichwiarkę za sprzedaż fałszowanego masła po cenach lichwiarskich.

Adamowi Biegalskiemu, kierownikowi konsumu przy ul. Zwierzynieckiej 20, zakwestjonowano 100 kg. cukru, które tenże chciał puścić na pasek.

Za lichwę wędlinami ukarano paskarkę Wandę Tomeczek przy ul. Szpitalnej grzywną 6000 mk wzgl. 14 dni aresztu, dalej Stanisławę Kopczyńską przy ul. Kościuszki 13 grzywną 5000 marek wzgl. 14 dni aresztu, wreszcie Tomasza Knobla, masarza przy ul. Długiej na grzywnę 10.000 mk. ew. 2 tygodnie aresztu.

**ESKORTOWANIE OSÓB W MUNDURACH WOJSKOWYCH.** Z uwagi na zachodzące niejednokrotnie wypadki, że aresztowanych za przestępstwa przez policję państwową zdemobilizowanych żołnierzy (urlopowanych bezterminowo) lub bandytów, przebranych w mundury żołnierskie, eskortuje się publicznie przez ulicę, często w okuciu, co wywołuje ze strony publiczności różne, łatwo zrozumiałe, jednak zupełnie niepożądane komentarze, komendant policji warszawskiej polecił, aby na przyszłość w podobnych wypadkach przed eskortowaniem zdejmować z aresztowanych wszelkie odznaki zewnętrzne, które mogłyby wzbudzić mniemanie, że aresztowany jest żołnierzem. Przy zatrzymaniu wojskowych w służbie czynnej należy bezzwłocznie osoby te odprowadzić do najbliższego posterunku żandarmerji wojskowej, w razie zaś zatrzymania osoby wojskowej w urzędzie policji, władze policyjne winny zawiadomić o tem władze wojskowe, tak, aby przeprowadzenie tych osób odbywało się przy udziale władz wojskowych.

**POCIĄG BUKARESZT—BERLIN.** Tel. z Bukaresztu: Minister komunikacji zapowiedział, że z końcem września będzie przywrócony bezpośredni pociąg pospieszny między Berlinem a Bukaresztem, który kursował przed wojną.

**MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA W KRAKOWIE,** pozostający pod dyrekcją Bolesława Wallek-Walewskiego (opera), Stanisława Poleńskiego (operetka) i Eugenjusza Bujańskiego (administracja) przesyła następujący skład personalu tegoż teatru:

Do opery na stałe pozyskani zostali: L. Jaworzyńska, W. Jastrzębska, M. Lipska, Adela Zbigniewiczówna, M. Jachno, baryton opery w Moskwie, Konstanty Kruglowski, baryton opery warszawskiej, J. Stępniowski, tenor opery królewskiej w Belgradzie i M. Wikliński, tenor opery lwowskiej. Reżyserem opery będzie Konstanty Kruglowski. Gościnnie w operze wystąpią: E. Bandrowska, H. Leska, J. Lachowska, J. Mechówna, M. Mokrzycka, A. Platówna, Ada Sari, A. Szafrańska, S. Bogucki, A. Dobosz, I. Dygas, Fr. Freschel, Z. Mossoczy, I. Mann, A. Okoński, i Karol Urbanowicz.

Do operetki na stałe pozyskani zostali: L. Feldmanowa, St. Harasymowicz, J. Kalnicka, M. Korabianka, H. Schupp-Skrzyszowska, Hanka Ordonówna, A. Zimajer, M. Żelska, L. Biegalski, E. Karasiński, A. Lelewicz, E. Minowicz, K. Ostrowski, E. Rewski, St. Poleński. Reżyserami operetki będą: A. Lelewicz i St. Poleński. Gościnnie w operetce wystąpią: Jadwiga Brzozowska-Bujańska, Dobosz Markowska, Wiktorja Kawecka, K. Kruglowski i Marek Windheim.

Do baletu pozyskani zostali na stałe: Jerzy Kjakszt, baletmistrz opery cesarskiej w Petersburgu i Wiedniu, Zofja Iljina, primaballerina opery moskiewskiej, Jan Cesarski, baletmistrz oper rosyjskich, Cecylja Cesarska, Maryla Martówna, Eugenjusz Wojnarowski, oraz corps de ballet. Gościnnie wystąpią zespoły baletowe opery warszawskiej pod kierownictwem baletmistrza Piotra Zajlicha.

Chór operowy, składający się z członków »Krak. Tow. Operowego«, liczy 42 osoby, zaś odrębny chór operetkowy 28 osób. Jako dyrygenci w operze i operetce wystąpią: dyr. Bolesław Wallek-Walewski, Stefan Barański i Mieczysław Eichstaedt z Poznania. Orkiestra liczy 34 osoby, w której koncertmistrzami będą: prof. K. Wierzuchowski (skrzypce), prof. Karol Skarzyński (wiolonczela), prof. Bobilewicz (altówka), Safir (trąbon), H. Schoenberg (fagot), J. Skawiński.

Dyrekcja teatru chcąc uświetnić sezon zimowy nawiązała nadto pertraktacje z najwybitniejszymi siłami wokalnemi polskich i zagranicznych scen.

Z dniem 15 września br. otwiera dyrekcja przy teatrze szkołę baletową pod kierunkiem świetnego baletmistrza Jerzego Kjakszta.

**OSTATNI WYSTĘP BIM, BOMA, MICHAŁOWSKIEGO I MIRSKIEGO W »BAGATELI«.** Dziś tj. we czwartek dnia 25 bm. odbędzie się pożegnalny występ komików Bim i Boma, recytatora Seweryna Michałowskiego oraz humorysty M. Mirskiego. Na pożegnalny swój występ w Krakowie wybrali ci artyści najcenniejsze perły swego bogatego repertuaru.

**Z TEATRU »BAGATELA«.** Z otwarciem nowego sezonu, w nadchodzącą sobotę, wejdzie na repertuar »Ich czworo« G. Zapolskiej z p. Janem Nowackim w roli kochanka. Początek przedstawień punktualnie o 8 wieczorem. Kancelarja teatru przyjmuje codziennie zgłoszenia abonamentowe między 5—7 po poł., zastrzegając pierwszeństwo dawnym abonentom aż do 1 września.

**ZJAZD ELEKTROTECHNIKÓW POLSKICH.** W Toruniu odbędzie się w dniach od 8 do 11 września drugi zjazd elektrotechników polskich. Adres komitetu organizacyjnego: Warszawa, Czapskiego 5.

**DYREKCJA SEMINARJUM NAUCZYCIELSKIEGO MĘSKIEGO W KRAKOWIE** donosi, że w dniu 30 bm. odbędą się dodatkowe wpisy do klasy 5-tej szkoły powszechnej (szkoły ćwiczeń). Na kursa seminarjum i cztery inne klasy szkoły powszechnej z powodu zupełnego przepełnienia wpisów przeprowadzać się nie będzie. Egzamina wstępne i poprawki 31 sierpnia. — Nowy rok szkolny rozpocznie się 1 września nabożeństwem o godzinie 8 rano w kaplicy szkolnej.

**PUŁKOWY KONKURS HIPPICZNY.** Korpus oficerski 8 pułku ułanów ks. Józefa Poniatowskiego urządza pułkowy konkurs hippiczny, który odbędzie się w niedzielę, dnia 28 sierpnia 1921 r. o godz. 3 po poł. na placu ćwiczeń koło koszar kawaleryjskich w Kobierzynie.

Wieczorem o godz. 9 w sali Tow. Strzeleckiego odbędzie się w dalszym ciągu konkursu raut z tańcami. Wstęp za zaproszeniami. Czysty dochód przeznaczony na inwalidów pułku.

**TURNIEJ TENNISOWY A. Z. S.** Sekcja tennisowa Akad. Zw. Sp. w Krakowie urządza dnia 3, 4 i 5 września na własnych boiskach w parku Krakowskim ogólno-polski turniej tennisowy z następującym programem: 1) gra pojedyncza panów; 2) gra podwójna panów; 3) gra pojedyncza pań; 4) gra pojedyncza panów o mistrzostwo Krakowa i nagrodę wędrowną hr. Raczyńskiego (broni p. Kleinadel z Warszawy); 5) gra podwójna pań i panów; 6) gra pojedyncza panów z wyrównaniem; 7) gra pojedyncza panów II kl. — Zgłoszenia przesyłać należy pod adresem S. T. A. Z. S., Zwierzyniecka 48 do 1 września godz. 6 wieczór. Wpisowe 300 mk. od osoby i gry. W razie zgody zjazdu delegatów towarzystw tennisowych w Poznaniu gry 1), 2) i 3) rozegrane zostaną o mistrzostwo Polski. Szereg osobistości naszego miasta ofiarowuje cenne nagrody.

**TOW. ESPERANTO** urządza w sobotę dnia 27 bm. o godz. 7 i pół wieczorem w sali Izby handlowej i przemysłowej, Długa 1, odczyt n. t. »XIII światowy kongres esperantystów«. Referować będą pp. Stan. Rudnicki i S. Grenkamp.

**KONCERT NA CEGIEŁKĘ WAWELSKĄ** odbędzie się w niedzielę 28 sierpnia br. o godz. 4 po poł. w restauracji Udziałowej. W koncercie wezmą udział: B. Bronowski, A. Langer, W. Baruch i inni artyści. Wstęp 400 mk. Bilety w zarządzie restauracji Udziałowej.

**UPROWADZENIE DZIECI.** Konsulat czeski w Krakowie zawiadamia: We wtorek 9 sierpnia br. gospodarzowi Juljuszowi Luchtinetzowi w Warnsdorf uprowadzono dwoje dzieci: 16-letnią córkę Emilję i 13-let. syna Juljusza. Okoliczności wskazywałyby, że dobrze odżywione dzieci uciekły z parobkiem stajennym Maksem Wermannem, pochodzącym z Saksonji. Wehrmann dopuścił się już raz czegoś podobnego i jest ścigany przez saską żandarmerję. Być też może, że zachodzi tu sprawa jakiegoś handlarza żywym towarem, co tak często się zdarza w ostatnich czasach. Skłopotani rodzice proszą o każdą wiadomość, któraby im pozwoliła wpaść na trop, i o przesłanie jej do żandarmerji w Warnsdorf w Czechosłowacji. Wysoka nagroda zapewniona. Rodzice proszą serdecznie inne pisma o powtórzenie tej notatki.

**WIADOMOŚĆ DO SPROSTOWANIA.** W artykule pt. »Pamięci posła Michała Godomory« pisze lwowska ukraińska »Batkiwszczyna« (Nr 25 z 21 bm.), że żona jego wykupiła go z obozu internowanych w Złotnikach, zapłaciwszy porucznikowi Chabanowskiemu za pośrednictwem faktorki 6000 koron. Sądzimy, że fakt ten, podniesiony publicznie w piśmie, powinien być należycie zbadany, gdyż rzuca on brzydkie światło na rzetelność kierowników obozów internowanych. Jeżeli zaś wiadomość ta jest nieprawdziwa, to należałoby pismo, ogłaszające ją, pociągnąć do odpowiedzialności.

**POŻAR.** Wczoraj o godz. 8'30 rano wybuchł pożar w stajni przy ul. Mazowieckiej 24 (Krowodrza). Wezwana straż pożarna ogień ugasiła. Szkoda spalonego dachu stajni wynosi 15.000 mk.

**SHAŃBIENIE.** Aresztowano Jankiela Szabelskiego, lat 24 z Łosiny, za shańbienie 7-letniej dziewczynki, Marji Chmiel. Ofiara tego ohydnego czynu zeznała swej matce, że w dniu 23 bm. o godz. 6 po południu sprawca, ofiarując jej 20 mk. (!) zwabił ją do bramy jednego z domów przy ul. Zielonej, gdzie dopuścił się na niej zbrodni.

**KRADZIEŻ W HOTELU.** Aresztowano Stanisława Gogolę, lat 31 z Rzepiennika, służącego hotelu Saskiego za kradzież 30.000 mk. z kasy kontrolnej tegoż hotelu.

**ZŁODZIEJ OWOCOWY.** Aresztowano Józefa Proszka, lat 17, który od dłuższego czasu systematycznie kradł owoce z ogrodu Tow. Wzaj. Ubezpieczeń i narobił szkody łącznej wartości do 20.000 mk.

**ZNOWU OKRADANIE REEMIGRANTÓW.** Aresztowano Walentego Dębickiego, lat 37 z Bochni, pomocnika manipulanta bagażowego na dworcu kol., podejrzanego o kradzież zawartości kufrów, należących do reemigrantów z Ameryki.

**PORZUCONA GARDEROBA.** Posterunkowy policji Junka złożył w policji męską marynarkę i damski płaszcz, które porzucił nieznajomy człowiek w ul. Izaaka na widok zbliżającego się J. Podjęta garderoba jest do odebrania na inspekcji policji.

**SUMIENNY SZEWC.** Aresztowano Jana Chorobskiego, szewca, który sprzeniewierzył parę butów z cholewami i parę trzewików wartości 12.000 marek na szkodę Kazimierza Kluski.

**KRADZIEŻE.** Aresztowano Antoniego Krzemienia, lat 24, który z dwoma towarzyszami, którzy zbiegli, niósł tobół z większą ilością garderoby męskiej i damskiej, pochodzącej z kradzieży. Krz. miał przy sobie legitymację na imię Stanisława Bindera.

Aresztowano Józefa Epsteina, lat 44 za posiadanie rzeczy niewiadomego pochodzenia.

## Kronika warszawska.

**PREMJER NA KRESACH WSCHODNICH.** Odbywając podróż inspekcyjną na granicach polsko-bolszewickich, premjer Witos przybył 22 bm. do Wilejki. Dłuższą konferencję odbył premjer z delegacją związku włościańskiego powiatu wilejskiego. Delegacja wyraziła życzenie jak najprędszych wyborów do Sejmu oraz prosiła o opiekę rządu polskiego nad pozostałymi w Rosji Polakami. Prezydent w odpowiedzi zaznaczył, że w najbliższym czasie zostanie wydana nowela do ustawy sejmowej, dotyczącej reformy rolnej. Nowele te znacznie zaostrzają przepisy o wywłaszczeniu i przyczynią się do utrwalenia stanu włościańskiego. W sprawie wyborów do Sejmu prezydent Witos oświadczył, że w myśl ustaw sejmowych rząd w razie przedłużenia trwania obecnego Sejmu przeprowadzi wybory na kresach w jak najszybszym terminie. Samorządy gminne według słów prezydenta wprowadzone zostaną po ogłoszeniu ustaw, które opracowuje obecnie sejmowa komisja. Następnie przedstawiła się prezydentowi delegacja ziemian kresowych.

**JEN. HACKING W DRODZE DO WARSZAWY** Tel. z Warszawy: Przyjazd do Warszawy komisarza Ligi Narodów jen. Hackinga, zapowiedzany na dzisiaj, uległ zwłoce w związku ze strajkiem kolejowym. Jen. Hacking przyjedzie do Warszawy w dniu jutrzejszym.

**PRZYJAZD POSŁA FILIPOWICZA.** Donoszą z Warszawy: W Mińsku Lit. bawi w przejeździe z Moskwy do Warszawy minister pełnomocny Rzeczypospolitej polskiej przy rządzie sowietów, p. Tytus Filipowicz. P. Tytus Filipowicz dnia 29 bm przybędzie do Warszawy na kilkodniowy pobyt, poczem wraca do Moskwy. Przyjazd ministra do Warszawy ma na celu omówienie z rządem szeregu ważnych spraw.

**Warszawa,** 25 sierpnia (Tel. wł.) Wczoraj przed południem **przybył do Warszawy** polski poseł w Moskwie p. T. Filipowicz.

**DELEGAT NAFTOWY W DRODZE DO PARYŻA I LONDYNU.** Tel. z Warszawy: Delegat rządu polskiego Bernard Diamand wyjechał dnia 24 bm. do Paryża i Londynu celem prowadzenia dalszych układów w sprawach naftowych. Układy toczyły się już w lipcu br. i odroczono je do sierpnia br.

**NOMINACJE W KONTROLI PAŃSTWA I W WOJSKOWOŚCI.** Tel. z Warszawy: Jak dzienniki donoszą, Bolesław Weyhard mianowany został wiceprezesem Najwyższej Izby Kontroli państwa.

Jenerał Norwid-Neugebauer mianowany został dowódcą Okręgu jeneralnego warszawskiego.

**ZAPISY NA UNIWERSYTET WARSZAWSKI.** — Sekretarjat uniwersytetu warszawskiego podaje do wiadomości, że zapisy na kandydatów na rok akademicki 1921-22 rozpoczną się z dniem 15 września i trwać będą do dnia 1 października br. Do podania wraz z curriculum vitae należy dołączyć: 1) maturę, 2) metrykę, 3) 4 fotografje, 4) świadectwo prolongacyjne, zwalniające od natychmiastowej służby wojskowej, 5) świadectwo nienagannego prowadzenia się (nie dotyczy kandydatów, którzy ukończyli szkołę w roku bieżącym).

**POGRZEB PUŁK. MOŚCICKIEGO.** Tel. z Warszawy: Dnia 24 bm. przewieziono z dworca głównego do podziemi kościoła św. Krzyża zwłoki pułkownika Bolesława Mościckiego, poległego w roku 1918 na Białorusi. Na nabożeństwie żałobnem był obecny Naczelnik państwa. Nad trumną, udekorowaną krzyżem Virtuti militari, wygłoszono szereg mów. Byli obecni szef misji francuskiej jen. Niessel, jen. Michaelis, jeneralicja i liczne tłumy publiczności. Żałobne nabożeństwo odprawiał ks. biskup Gall.

**TRAGICZNA ROCZNICA ŚLUBU.** 29-letni Antoni Jaroszyński, kasjer i administrator tow. akc. zakładów przemysłowo-budowlanych p. f. »Fr. Mertens i Ad. Daab« z okazji przypadającej w ub. niedzielę rocznicy ślubu, wziął na rachunek pensji 20.000 mk i w niedzielę w towarzystwie czterech kolegów pojechał do żony swej na letnie mieszkanie do Zielonki. Po ukończonej okolicznościowej uczcie Jaroszyński w towarzystwie kolegów wrócił do Warszawy, gdzie jeden z uczestników uczty pojechał do domu, pozostali zaś

wraz z Jaroszyńskim pojechali do restauracji w »Promenadzie« na »poprawiny«. Libacja zakończona czarną kawą, trwała do godz. 5 rano, gdy Jaroszyński, silnie podchmielony, zachorował i stracił przytomność. Wtedy koledzy przewieźli Jaroszyńskiego dorożką do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie przed przybyciem lekarza dyżurnego zmarł w poczekalni. Lekarz zaopinjował, że przyczyną śmierci był anewryzm serca.

## Z kraju i ze świata.

**LAS DLA UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO.** — Tel. z Poznania: Rada zawiadowcza banku spółek zarobkowych uchwaliła ofiarować uniwersytetowi kompleks lasu, będącego w jej posiadaniu, a obejmującego 182 mg.

**JESZCZE O ARESZCIE OFICERÓW ROSYJSKICH W WILNIE.** Ruspress podaje: Dowiadujemy się z kół miarodajnych, że przysłanie do Warszawy przez władze Litwy środkowej pewnej liczby osób, należących do b. formacji jen. Bułak-Bałachowicza nastąpiło na skutek następujących faktów: Od pewnego czasu delegat rządu polskiego na terytorjum Litwy środkowej otrzymywał wiadomości o formowaniu się na terenie Litwy środkowej organizacji, mogących przez swą działalność wpłynąć ujemnie na stosunki Rzeczypospolitej polskiej z państwami ościennemi. Na skutek tego rząd polski zwrócił się do władz Litwy środkowej o wydanie osób, co do których zachodził podejrzenie, że są głównymi organizatorami tych przedsięwzięć i wydalenie ich z terytorjum Litwy, co też przez władze te zostało uskutecznione. Dochodzenie co do samej sprawy jest w toku, jednakże już w danej chwili można prawie z pewnością stwierdzić, że jeżeli istniała pewna akcja na terenie Litwy środkowej, była ona w zarodku i większych rozmiarów nie przyjmowała, niemniej rząd polski w przewidywaniu możliwych nieporozumień na tem tle postanowił zastosować wszelkie środki zapobiegawcze w celu uniknięcia jakichkolwiek zarzutów.

**OGRABIONY PRZEZ SWOICH W DRODZE DO OJCZYZNY.** 25-letni Józef Jarnowski, rzeźnik, zamieszkały w Westfalji w Niemczech jechał do Warszawy celem otrzymania posady w rzeźni. Na stacji Łódź, po wyjściu kilku podróżnych, Jarnowski pozostał sam w przedziale wagonu. Na trzeciej albo czwartej stacji od Warszawy do wagonu wsiadło trzech mężczyzn. Wkrótce jeden z nich poczęstował Jarnowskiego papierosem. Po kilkakrotnem zaciągnięciu się Jarnowski stracił przytomność i odzyskał ją dopiero w szpitalu św. Ducha. Okazuje się, że owi trzej podróżni byli to złodzieje kolejowi, którzy po odurzeniu Jarnowskiego papierosem zrabowali mu 2500 mk. niemieckich, 500 mk. polskich, zegarek złoty i nowe kamasze żółte pozostawiając wzamian stare. Stan Jarnowskiego ciężki.

**ŚMIERĆ POD KOŁAMI POCIĄGU.** W sobotę w nocy na torach głównego dworca we Lwowie zaszedł wypadek tragicznej śmierci. Oto Bazyli Lebedowicz, blacharz kolejowy, wracając z miasta w nocy, chciał skrócić sobie drogę, w poprzek przejść tory i dostać się do domu. W chwili, gdy przechodził, nadjechał pociąg, pod który dostał się Lebedowicz wskutek swojej własnej nieostrożności, a koła przecięły go w pół tak, że poniósł śmierć na miejscu. Ślady wskazują, że zwłoki jego przez kilkanaście kroków były wleczone po torze, w czasie czego rozsypała się mąka i cukier, które Lebedowicz właśnie niósł z miasta do domu. Wypadek spostrzeżono dopiero w godzinę później gdy przejeżdżał pociąg w krytycznem miejscu. Przy zwłokach Lebedowicza znaleziono dokumenty, 20.000 marek w gotówce i złoty zegarek. Liczył on lat 49.

**PRZEMYŚL**, 23 sierpnia. (Jeszcze w sprawie likwidacji wojsk. fabryki pługów motorowych. — Strajk robotników w zakładach wojsk. — Zgon lekarza miejskiego). W związku z wiadomością, umieszczoną w ostatniej korespondencji, jakoby pewne konsorcjum spekulantów zamierzało wykupić dla celów spekulacyjnych materjał pozostały po likwidacji wojskowej fabryki pługów motorowych, zaznaczyć należy, że o kupno tych materjałów czyni starania konsorcjum przemysłowe, złożone z poważnych przedstawicieli przemysłowców, którzy przez energiczną inicjatywę stworzyć chcą podstawę dla rozwoju rodzimego przemysłu. Pewne koła interesowane w inspirowanej korespondencji do jednego z dzienników lwowskich chciały wprowadzić w błąd władze alarmem o »spekulantach«.

W ubiegłym tygodniu wybuchł w naszem mieście strajk robotników zakładów wojskowych. Żądają oni 100% podwyżki płac.

Dnia 22 bm. zmarł dr Kazimierz Solecki, lekarz miejski. Zmarły, który przez krótki czas piastował w naszem mieście stanowisko lekarza miejskiego, założył Towarzystwo przeciwgruźlicze i mimo choroby pracował zarówno w miejskiem biurze sanitarnem, jakoteż około uruchomienia Towarzystwa przeciwgruźliczego.

**POŻAR W BIAŁYMSTOKU.** Tel. z Białegostoku: Dnia 24 bm. wybuchł tu olbrzymi pożar, którego ofiarą padły dwie fabryki Woltama i Silberfeniga.

**ELEGANCKA BOLSZEWICZKA.** Tel. z Rzymu: Konkurs elegancji kobiecej w Rydze przyznał pierwszą nagrodę żonie tamtejszego delegata bolszewickiego.

**PRZECIW ŻYDOM NA WĘGRZECH I W NIEMCZECH.** Ż. B. K. donosi z Budapesztu, że magistrat budapeszteński uchwalił usunąć 23 żydów, dyrektorów szkolnych z zajmowanych przez nich stanowisk i zdegradować ich na zwykłych nauczycieli. Niedawno wymówiono 164 nauczycielkom-żydówkom posady.

Ż. B. K. donosi z Londynu za berlińskim korespondentem »Daily Telegraph«: Od czasu do czasu antysemici niemieccy mają przyjemność przekonać się, że ich niezmordowana agitacja prowadzi tu i ówdzie do wybuchu. Ostatnio święcili triumf w mieście Memmingen. W niedzielę wzburzony tłum zgromadził się przed domem żydowskiego handlarza mlekiem, Rosenbauma i domagał się oddania mleka miastu. Handlarz odpowiedział, że w myśl rozporządzenia odesłał mleko do Nürenbert. Tłum zażądał wówczas, by złożył ofiarę w wysokości miljona marek na »Fundusz dla biednych«. Żądanie to popierano złośliwemi uwagami o szubienicy itp. Na miejsce zajścia przybył burmistrz, prosząc zebranych o rozejście się. Nie usłuchano go jednak. Policja była bezsilna. Tymczasem Rosenbauma zaaresztowano — prawdopodobnie dla własnego jego bezpieczeństwa — i prowadzono przez miasto do więzienia. Tłum zawiesił mu na szyi dzwonki, bił i kopał. Policja nie mogła przeszkodzić temu. Prawie martwego sprowadzono Rosenbauma do więzienia. Tłum jednak nie zadowolnił się tem i napadł na handlarza koni i starzyzny, choć ci nic wspólnego ze sprzedażą produktów żywnościowych nie mieli. (B. Pr. Org. Sjon.).

**TRZĘSIENIE ZIEMI W CHINACH W DN. 16 GRUDNIA 1920 R.** W grudniu r. z. silne trzęsienie ziemi spustoszyło wielkie obszary w Chinach. Prasa codzienna ograniczyła się do podania tego faktu, lecz do niedawna niewiele o nim wiedziano szczegółów i danych dokładnych. Pierwszą źródłową pracę napisał ojciec Gherzi uczony z obserwatorjum w Zi-Ka-Wei, a znany sejsmolog angielski Davison podał ją w streszczeniu w »Naturze«.

Najsilniej dotknięte zostały prowincje w północno-zachodniej części Chin, trzęsienie ziemi objęło przestrzeń o długości 300 km., szerokości 100 km. Całe trzęsienie trwało około trzech minut. Niema domu, który by ocalał. O. Gherzi podaje liczbę 40.000 zabitych, lecz istotna cyfra jest prawdopodobnie o wiele wyższa. W okolicach tych rzeki wyżłobiły doliny o wysokich, stromych ścianach skalistych, w których krajowcy pobudowali sobie rodzaj jaskiń mieszkalnych. Nie ulega wątpliwości, że wielka ilość tych domostw została zasypana przez gruzy.

»Times« drukuje sprawozdanie, zgodne w szczegółach z raportem O. Gherzi w tem, co dotyczy rozciągłości wypadku, lecz cyfrę zabitych podaje w przybliżeniu na 180.000. W Kuyuan zginęło 30.000, miasto Hai-Cheng zawaliło się całe wraz ze swymi 70.000 mieszkańców. Jest to według uczonych jedno z największych dotychczas systematycznie zbadanych trzęsień ziemi na świecie. W Messynie w roku 1908 zginęło około 100.000 osób; w Indjach w roku 1893 — 180.000; w Japonji w roku 1703 — 200.000; w Indjach w roku 1737 — 300.000.

**NOWE STRASZNE TRZĘSIENIE ZIEMI W CHINACH.** Z Pekinu donoszą: Wedle urzędowego sprawozdania w czasie trzęsienia ziemi w Kwanlung zginęło dwieście tysięcy ludzi. W promieniu 75 mil zniszczone zostały wszystkie domy.

**EKSPEDYCJA HIMALAJSKA**, którą zorganizował rząd angielski w celu naukowego zbadania gór Himalajskich, po przezwyciężeniu wielkich trudności, dotarła do Tinki, skąd posuwać się będzie ku północno-zachodniej stronie Everestu. Ekspedycja zbadała około 4500 kwadratowych mil angielskich nieznanych zupełnie okolic, smagana piaszczystemi wiatrami, wiejącemi z Tybetu.

**MIĘDZYNARODOWY KONGRES LOTNICZY.** W Brukseli zostanie urządzony dnia 17 września międzynarodowy kongres lotniczy.

**NARADY BISKUPÓW NIEMIECKICH.** W Fulda rozpoczęła się dnia 25 bm. konferencja biskupów Rzeszy. Przybyli na nią wszyscy trzej kardynałowie niemieccy, tj. arcybiskup wrocławski Bertram, arcybiskup koloński Schultze i monachijski Haulhaber.

ZMARLI.

Wiktoryn Jacek Zieleniewski, prokurent Pol. fabr. maszyn i wagonów L. Zieleniewski, sekretarz fabryki wagonów w Sanoku, przeżywszy lat 31, zmarł 23 sierpnia br. Wyprowadzenie z domu żałoby przy ul. Kopernika 30 na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we czwartek, dnia 25 bm. o godz. 6 po poł.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:

Czwartek, 25 bm.: Występ Bima i Boma.
Piątek, 26 bm.: Teatr zamknięty.
Sobota, 27 bm.: »Ich czworo«.
Niedziela, 28 bm. po poł.: »Moralność pani Dulskiej«, wieczorem »Ich czworo«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«:

Czwartek, 25 bm.: »Kapłanka ognia«.
Piątek, 26 bm.: »Kapłanka ognia«.
Sobota, 27 bm.: »Kapłanka ognia«.

**PIERWSZY FRANCUSKO-POLSKI ŻURNAL MÓD** ukaże się w tych dniach p. t. „Record". Jest to tani i popularny, a przytem nadzwyczaj gustowny i pięknie wykonany żurnal, wychodzący co miesiąca. Każdy zeszyt zawiera najnowsze i najszykowniejsze modele paryskie i londyńskie i przewyższa wszystkie podobne wydawnictwa pod względem wykonania typograficznego. „Record" jest zaopatrzony w dodatek w **języku polskim**, zawierający przegląd mód, opis toalet, wskazówki do używania krojów i t. p. Dalszą zaletą tego żurnalu jest załączony do każdego zeszytu arkusz krojów najpiękniejszych toalet. Oprócz tego „Record" dostarcza czytelniczkom na żądanie gotowe kroje wszystkich innych toalet, podług miary, po niskich cenach, umożliwiając w ten sposób paniom bez wiadomości krawieckich wykonywanie szykownych toalet w domu. „Record" jest zatem niezbędnym poradnikiem krawczyń damskich i ich klienteli. Pojedyncze egzemplarze sprzedaje się i prenumeraty przyjmuje w księgarniach, sklepach papieru i t. p. cena egzemplarza tylko Mk 160. 4529

## „Gdzie ratunek".

**Kraków**, 25 sierpnia.

Pod powyższym tytułem Warszawskie Koło Ekonomiczne przy Stowarzyszeniu Techników ogłosiło świstek agitacyjny, który ze względu na nagłówek i firmę z ciekawością bierze się do ręki, bez względu na jego prowenjencję warszawską. Tem dotkliwszy spotyka zawód. Oto główne recepty techniko-ekonomów warszawskich:

»Droga do uzdrowienia finansów państwowych nie idzie przez ruinę gospodarczą ludności, nie wolno obdzierać kraju celem napełnienia skarbu...« Bardzo słuszna zasada, ale jak rozumiana przez »lekarzy« warszawskich? »W imię tej oczywistej zasady musimy bezwzględnie potępić wszelkie ograniczenia... dla ratowania waluty...« Zaczynamy być w domu. — Idzie o »wolny handel«.

»W imię tej samej zasady trzeba potępić projekt pożyczki przymusowej... Będzie to paljatyw i to bardzo słaby« (a więc przecież coś!). »Polityka gospodarcza Polski ogranicza czas pracy (ależ tak jest na całym świecie!), krępuje wszelką gospodarczą działalność niesłychanemi formalnościami (aha! zakazuje wywozić płody żywnościowe za granicę!), oddaje kupca, przemysłowca, rolnika na łaskę i niełaskę złośliwych i nieraz sprzedajnych urzędników...« Zapytujemy: dlaczegóż kupiec, przemysłowiec i rolnik przekupują urzędnika? kto tu winniejszy? ten, kto daje, czy ten, kto bierze? — a dalej: skąd wzięła się ta zaraza łapownictwa, jeśli nie z Warszawy!

»Rząd pragnie uspokoić zaniepokojoną opinję, pragnie okazać, że władza czuwa! Na takie intencje wskazuje zapowiedź aresztowania spekulantów walutowych. Podniesienie waluty zapomocą aresztu!...« Gdy wiemy, skąd strzał pochodzi, nie dziwimy się już obawie przed pożyczką przymusową ani zgorszeniu na myśl, że spekulant walutowy może siedzieć w kozie. Toć to grozi interesom osobistym autorów z techniko-ekonomji.

Po środkach negatywnych następują pozytywne: »Trzeba naprzód skończyć z fabrykacją pieniędzy papierowych, albo raczej z fałszowaniem pieniędzy... Fabrykację papierków trzeba przerwać odrazu bez stopniowania i kompromisów...« Bardzo ładnie! Ale za co opłacić wojsko, które jest jeszcze całemu państwu konieczne potrzebne; za co policję, potrzebną przedewszystkiem producentom, aby ich nie dosięgnął gniew rujnowanych konsumentów; za co utrzymać administrację. Chyba że panom warszawskim, obrońcom wolnego handlu i wrogom daniny przymusowej, wydawałoby się, że cały interes z państwem polskiem trzeba poprostu zwinąć? Ależ w takim razie nie będzie próżni, przyjdą panowie obcy, a ci bynajmniej nie będą się kłopotali o głosy warszawskich techniko-ekonomów, ale zmuszą do płacenia i skórę zedrą do kości!

»Powtóre — powiadają — trzeba w budżecie wiązać koniec z końcem...« Bardzo słusznie! Ale jak tego dokazać wobec konieczności dalszego drukowania papierów, skoro państwo nie ma potrzebnych mu podatków, a panowie techniko-ekonomowie protestują nie tylko przeciw paljatywie daniny, ale nawet przeciw »śrubie podatkowej«. Gdzież to w Polsce owa śruba podatkowa? Główny dochód płynie z podatków pośrednich, a ten obciąża nie producentów, w których obronie świstek cytowany występuje, ale właśnie bezdoradnych konsumentów! »Historja — piszą — zna niejeden przykład ruiny państwa, jako następstwo przeciągnięcia struny podatkowej«. Wolne żarty! Właśnie w państwach najbogatszych i największych procent podatku na głowę jest najwyższy. Bez podatków niema państwa. W chwilach wyjątkowych, jakie przeżywamy, muszą być one wyjątkowo wielkie. Podatków nie potrzeba tylko w ustroju bolszewickim, bo tam niema własności prywatnej, ale takiego ustroju »lekarze« warszawscy chyba sobie nie życzą...

Wkońcu panowie techniko-ekonomiści zalecają »oszczędność«. Bardzo słusznie. Ale oszczędności, jakie państwo robić powinno, zmniejszą budżet o niewielką pozycję, a oszczędzanie marek przez jednostki jest największą rozrzutnością wobec stałego i szybkiego spadku kursu naszej waluty.

Czyż można się dziwić, że gospodarka naszego państwa tak nikczemnie wygląda, skoro ludzie — wydawałoby się — powołani i rządzący pośrednio tem państwem, wypowiadają tak potworne poglądy; skoro kierują się nie logiką rozumową w połączeniu z logiką warunków bytowania państwowego, ale jedynie tylko logiką niepięknych uczuć, przepuszczoną przez pryzmat logiki paskarstwa i najpaskudniejszej prywaty!

## Szwajcarja uznaje republikę litewską

**Warszawa**, 25 sierpnia (Tel. wł.) Z Kopenhagi donoszą: Litewskie biuro prasowe komunikuje, że szef szwajcarskiego departamentu politycznego oświadczył przedstawicielowi Litwy kowieńskiej w Bernie, że **szwajcarska Rada związkowa uznała republikę litewską de iure.**

PRZYJAŹŃ LITEWSKO-PRUSKA.

**Wilno** (EE). Dziennik kowieński »Lietuwas Balsas«, organ Waldemaresa, zamieszcza sensacyjny artykuł Smetony, stwierdzający, że Smetona był wydelegowany przez Tarybę w grudniu 1918 roku do Berlina celem wyjednania funduszu na organizację państwa litewskiego. Smetona własnoręcznie pokwitował wówczas odbiór 100 miljonów marek. Obecnie donoszą znowu z pewnych źródeł, że rząd niemiecki pokrył 400 miljonowy deficyt rządu litewskiego.

## Przed konferencją waszyngtońską.

**Londyn** (EE). W skład **przedstawicielstwa Anglji** na konferencji waszyngtońskiej wejść mają Lloyd George, lord Curzon, Balfour, Cecil Hurst, Auckland Hurst i Auckland Geddes, ambasador angielski w Waszyngtonie.

**Londyn** (EE). »Times« donoszą, że **sprawa wysp Yap** załatwiona zostanie przed posiedzeniem konferencji waszyngtońskiej. **Sprawa Szantungu** wstawioną została natomiast w program konferencji.

»TRÓJZWIĄZEK« JESZCZE NIE NA CZASIE.

**Waszyngton** (EE). Miarodajne koła polityczne Stanów Zjednoczonych sądzą, że projektowany przez L. Georgea **trójzwiązek Stanów Zjednoczonych, Anglji i Japonji nie ma w tej chwili widoków powodzenia**. Słowo »przymierze« zawiera w sobie zasadę wiążących zobowiązań i właśnie z tego powodu tak Stany Zjednoczone jak i Japonja nie przychylają się obecnie z łatwo zrozumiałych powodów do propozycyj Lloyd Georgea, w kierunku przymierza idących. Tylko pewna ilość senatorów oświadczy się za porozumieniem z Japonją.

## Stany Zjednoczone w Panamie.

**Waszyngton** (EE). Flota Stanów Zjednoczonych odpłynęła do kanału panamskiego celem **wymuszenia od rządu Panamy natychmiastowego opróżnienia terytorjum nadkanałowego**, określonego szczegółowo w wydanej poprzednio nocie Stanów.

## Rewolta w Indjach angielskich.

**Hanower** (EE). W Indjach trwają dalej niepokoje i to w takich rozmiarach, że **rząd angielski widział się zmuszony sprowadzić posiłki policyjne i wojskowe.** Reuter donosi, że wicekról Indyj przerwał swą podróż inspekcyjną i powrócił do Simli. Wicekról zwołał natychmiast po swym powrocie **nadzwyczajną radę państwową.**

## Kocioł irlandzki.

**Belfast**, 24 sierpnia (PAT). Havas. Grupa unjonistów wtargnęła do dzielnicy katolickiej i wszczęła walkę. Gdy katolicy cofnęli się, rzucono się na domy. Policja przywróciła porządek.

## Na froncie Angory.

**Berlin** (EE). **Wiadomości z terenu wojny w Małej Azji nadchodzą bardzo sprzeczne. Obie strony wojujące donoszą o swych sukcesach.**

**Rzym** (EE). **Według wiadomości z Azji Mniejszej Turcy zatrzymali ofensywę grecką.**

**Rzym** (EE). **Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że koalicja nie pozwoli na okupację Konstantynopola przez Greków.**

**Rzym** (EE). **Ze źródeł greckich donoszą, że rząd bolszewicki odstąpił kemalistom trzy kontrtorpedowce.**

KRÓL MEZOPOTAMJI Z PORĘKI ANGLJI.

**Rzym**, 24 sierpnia (PAT). Emir Faysal **proklamował się w Bagdadzie królem Mezopotamji.**

# Z Rosji.

SOWIETY ZMNIEJSZAJĄ ARMJĘ?

**Moskwa**, 24 sierpnia (PAT). **Liczebność czerwonej armji stale się zmniejsza.** Natomiast wzmożoną jest akcja, mająca na celu przysposobienie **wolnych oficerów na wypadek wojny.**

**Berlin** (EE). Przedstawiciel rządu sowietów na kongresie niemieckiej partji komunistycznej w Jenie Josufowicz oświadczył, że **z 50 miljonów zorganizowanych w związkach zawodowych robotników, 18 miljonów zgłosiło swą przynależność do moskiewskiej międzynarodówki.** Celem tej międzynarodówki jest zdobycie związków zawodowych, a nie ich zniszczenie, jak to twierdzą fałszywie zwolennicy międzynarodówki amsterdamskiej.

**Lingby**, 24 sierpnia (PAT). Postanowiono, że Danja weźmie udział w akcji ratunkowej dla Rosji, **dostarczając medykamentów, które są obliczone na wyleczenie przeszło 1 i pół miljona ludzi.**

**Paryż** (EE). Pierwszy transport środków żywności oraz personal potrzebny do rozdziału tych artykułów **odpłynął dziś z Hamburga do Rygi.** Artykuły w transporcie zawarte przeznaczone są **dla chorych i dzieci.**

O KONCESJE W ROSJI.

**Moskwa**, 24 sierpnia (PAT). Do Petersburga wpłynęło **54 podań o koncesje przemysłowo-handlowe.** Z Anglji przybyli do Petersburga przedstawiciele 11 handlowych domów, w tej liczbie przedstawiciele **byłej firmy Morozowa.**

LEKARZE NIEMIECCY W ROSJI.

**Poldhu**, 22 sierpnia (PAT). **Do Rosji przybyło 200 lekarzy niemieckich.** Władze sowieckie czynią kroki, aby zatrzymać w Rosji osoby z wykształceniem medycznem, aby przy ich pomocy można było podjąć walkę z epidemjami.

SOWIECKI RZĄD W MONGOLJI.

**Warszawa**, 21 sierpnia (PAT). Warszawski »Gołos« donosi, że w Mongolji utworzył się **rewolucyjny rząd**, który się zwrócił do rządu sowieckiego z prośbą o zatrzymanie wojsk sowieckich, aby pod ich osłoną nowy rząd mógł sprawować rządy.

GRANICE ALBANJI.

**Rzym** (EE). Dzienniki paryskie donoszą, że **przyznanie Albanji granic z roku 1913 wywołało wśród ludności albańskiej wielką radość.** Rząd Albanji wysłał do rządów Anglji, Francji i Włoch telegramy dziękczynne.

ZATARG RUMUŃSKO-BUŁGARSKI.

**Bukareszt** (EE). Rumuńska komisja dla odbioru terenów, które Bułgarja w myśl traktatu pokojowego ma oddać Rumunji, przekroczyła w pobliżu Cetaci granicę bułgarską. Została ona przyjętą kilku **strzałami bułgarskiej straży granicznej.** Fakt ten wywołał ogromne wzburzenie w rumuńskiej opinji publicznej.

**Połączenie telefoniczne z Wiedniem było dziś od rana przerwane. (PAT).**

# Dział ekonomiczny.

**Z WARSZAWSKIEJ GIEŁDY ZBOŻOWEJ.** — Tel. z Warszawy. Na zebraniu giełdy zbożowo-towarowej d. 24 bm. dokonano tranzakcyj następujących: Jęczmień na kaszę 4 wagony 6500—6600, mąka żytnia 70 prc. 150 wagonów 9800, pozatem żądano za żyto 7100, 7200, owies 6500—660, ceny rozumieją się loco stacja załadowcza kolei magistralnej za 100 kg netto. Tranzakcja ma wynosić co najmniej 10 tysięcy kg.

**HANDEL SKÓRAMI.** W Toruniu odbyła się druga licytacja skór Rzeźnickiej spółki gospodarczej. Na licytację, na którą przybyli kupcy z całej Polski, nadesłano skóry od cechów w Chełmży, Chełmnie i Bydgoszczy. Sprzedano: 1700 sztuk skór wołowych, 1200 cielęcych, 870 baranich, 410 kozich i mniejsze ilości innych gatunków. Towary zakupiły garbarnie w Poznaniu, Włocławku, Wilnie i Białymstoku.

**TERMIN OTWARCIA OFICJALNEJ GIEŁDY GDAŃSKIEJ** ustalono na ostatniem posiedzeniu Izby handlowej w Gdańsku na dzień 29 sierpnia br. godz. 11 przed południem.

**UMOWA HANDLOWA ZE STANAMI ZJEDNOCZONEMI.** W najbliższym czasie rozpoczną się pertraktacje z rządem Stanów Zjednoczonych Am. półn. co do zawarcia umowy handlowej. Wszelkie wnioski i życzenia należy nadsyłać do Ministerstwa Przem. i handlu w Warszawie przed 1 września b. r.

**JARMARK W BUKARESZCIE.** Od 11 września do 2 października b. r. będzie się odbywał, jak to już pisaliśmy, w Bukareszcie Jarmark przemysłu rumuńskiego. Udział cudzoziemców ograniczony jest wyłącznie do wystawiania katalogów i reklam w „Zagranicznym pawilonie informacyj".

**GAZETY BANKOWEJ Nr 12 i 13**, wychodzącej we Lwowie wyszedł i zawiera następującą treść: Verax: Na marginesie preliminarza budżetowego Rzeczypospolitej Polskiej na rok 1921. Leon Mikołajczak. O prawo używania miana „Bank". Inż. St. Kramer: Wpływ monopolu cukru na jego produkcję. Józef Münz: W sprawie ubezpieczenia pensyjnego urzędników bankowych. Sprawozdanie Związku Banków za rok 1920. Korespondencja. Przegląd bilansów. Kronika krajowa i zagraniczna. Przegląd ustaw i rozporządzeń.

— **STENOGRAFJA POLSKA.** Nakładem księgarni Fiszera i Majewskiego w Poznaniu wyszło nowe czwarte wydanie znanego i cenionego podręcznika stenografji polskiej, opracowanego podług systemu Stolze-Schrey przez m. Napolskiego (Elsnera).

**KOMUNIKAT O APARACIE „POLUNION-RADIO".** W obecności przedstawicieli prasy i Urzędów, oraz firm zainteresowanych odbyła się w lokalu P. A. T. demonstracja aparatu „Polunion-radio" ,wynalazku p. Stefana Manczarskiego, asystenta politechniki warszawskiej.

P. Manczarski wygłosił referat, w którym wyjaśnił znaczenie radjotelegrafji wogóle, a aparatu swego w szczególności, którego zalety są następujące: 1) Prostota, polegająca na użyciu tylko jednej lampki i stąd wynikająca łatwość i taniość wyrobu, oraz kosztów eksploatacji 2) Minimalne rozmiary, gdyż daje się umieścić w każdym pokoju, a sam jest wielkości małego telefonu stołowego. 3) Bezwzględna pewność eksploatacji, sprawdzona próbami, dokonanemi przez pierwszorzędne siły naukowe, jak i urzędy zainteresowane, ostatnio bez przerwy przez tydzień przez P. A. T. Brak jakichkolwiek dźwięków przypadkowych nawet podczas burzy. 4) Odbiór wszelkich stacyj radjo-telegraficznych.

W czasie demonstracyj słyszano dokładnie stację Nauen.

Zastosowanie: dla wojskowości, prasy, giełdy, banków, oraz wszelkich urzędów.

Aparat stanowi własność „Polskiej Unji Handlowej, Warszawa, Mokotowska 67.

**GIEŁDA PRACY W NIEMCZECH.** Ostatnie wykazy „Reichsarbeitsblatt'u" dowodzą, że zapotrzebowanie rąk roboczych w Niemczech w ostatnich czasach wzrosło, przez co liczba bezrobotnych spadła. Giełda pracy wykazuje następujące cyfry: w ostatnich miesiącach potrzebujących pracy notowano w kwietniu 1013 tys. ludzi, w maju liczba ich spadła do 971 tys., a w czerwcu do 941 tys. przy jednoczesnem zwiększeniu zapotrzebowania na robotników. Wykazy związków zawodowych notują również zmniejszenie się liczby bezrobotnych, procent ten wynosił w kwietniu 3,9, w maju 3,7 i w czerwcu 3,0. Zapotrzebowanie wzrosło nie tylko na robotników sezonowych, lecz we wszystkich gałęziach przemysłu i handlu. Jednocześnie ze spadkiem liczby bezrobotnych zmniejszyła się również suma wydawana na zapomogi, a mianowicie: na 1 marca 426 tys. mk., na 1 maja 394 tys. mk., i na 1 czerwca — 317 tys. marek.

**SZYNY DLA ROSJI SOWIECKIEJ.** „Ekonomiczeskaja Żyzń" w Nrze 163 komunikuje, że w ostatnich czasach do Petersburga zaczęły nadchodzić z zagranicy szyny. Statek „Hilde" przywiózł na swym pokładzie 94.162 pudów szyn; „Mozet" 71.760 pud.; „Hamburg" 73.440 pudów szyn.

# Wiadomości giełdowe.

**Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.** Poprawa utrzymuje się. W obroty weszły po raz pierwszy od dłuższego czasu prawie wszystkie rodzaje akcyj przemysłowych, będące przedmiotami transakcyj na tutejszej giełdzie, natomiast dla papierów handlowych zainteresowanie było słabsze. »Zieleniewski« poprawiły się o 300 punktów, »Siersza górnicza« i »Krakus« po 100. »Chodorów« słabsze o 10. Inne szły po kursach utrzymanych lub niewiele zmienionych. Pojawiły się w obrotach długi czas już nierobione »Pezet« z lepszym kursem 1050 i »Oikos« 5000.

Z akcyj handlowych interesowano się tylko »P. T. H.« i »Żegluga Polska« przy kursach utrzymanych. Z akcyj bankowych obracano tylko »Przemysłowym« dawne emisje po 530—560, nowe 530, papiery wartościowe bez ruchu.

Waluty i dewizy mocne. Dolary związkowe o dalszych 100 punktów, wypłaty na Berlin 0'40, Pragę 0'15, Wiedeń 0'5.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 24 sierpnia 1921

| | ofiar. | żąd. |
|---|---|---|
| Polski Bank Przemysłowy | 550'— | 620'— |
| Transakcja | 580'— | 560'— |
| Polski Bank Przemysłowy V | 500'— | 550'— |
| Transakcja | | 530'— |
| Bank Hipoteczny | 700'— | 800'— |
| Bank Małopolski | 625'— | 675'— |
| Ziemski Bank Kredytowy | 600'— | 700'— |
| Powsz. Bank Kredytowy S. A. | 275'— | 325'— |
| Bank ziem. dla kresów Łańcut | 600'— | 700'— |
| Bank Kredytowy w Warszawie | 275'— | 295'— |
| Polskie Tow. handlowe | 1040'— | 1150'— |
| Transakcja | 1040'— | 1150'— |
| Handl. Spółka akc. »Impex« | 400'— | 450'— |
| »Polski Glob« | 1200'— | 1300'— |
| Żegluga Polska | 500'— | 550'— |
| Transakcja | 525'— | 550'— |
| Zieleniewski | 7700'— | 8300'— |
| Transakcja | 7700'— | 8300'— |
| Warsz. Ska akc. bud. parow. | 1450'— | 1550'— |
| Transakcja | | 1500'— |
| »Lemiesz« fabryki maszyn roln. | 6200'— | 6400'— |
| »Trzebinia« fab. masz. i narz. rol. | 3000'— | 3200'— |
| Transakcja | 3000'— | 3200'— |
| Zakłady amunic. »Pocisk« | 950'— | 1050'— |
| »Automotor« fabryka samochodów | 2200'— | [illegible] |
| »Górka« fabryka cementu | 7900'— | 8200'— |
| Transakcja | | 8000'— |
| Gal. akc. zakłady gór. Siersza | 7100'— | 7300'— |
| Transakcja | 7200'— | 7300'— |
| „Terege" Tow. dla przeds. górniczych | 8000.— | 8400.— |
| Transakcja | | 8200'— |
| Polska Nafta | 2150'— | 2350'— |
| Transakcja | 2275'— | 2300'— |
| Elektrownia w Sierszy | 2100'— | 2300'— |
| Transakcja | 2200'— | 2225'— |
| »Oikos« T. A. | 4900'— | 5100'— |
| Transakcja | | 5000'— |
| »Pezet« Powsz. zakłady bud. | 1000'— | 1100'— |
| Transakcja | | 1050'— |
| Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini | 3000'— | 3200'— |
| Transakcja | 3100'— | 3125'— |
| »Krakus« Zjed. fab. przetw. wysk. | 2900'— | 3100'— |
| Transakcja | | 3000'— |
| Fabryka porcelany w Ćmielowie | 3500.— | 3700.— |
| Transakcja | | 3625'— |
| Fab. i raf. cukru w Chodorowie | 2500'— | 2700'— |
| Transakcja | 2650'— | 2600'— |

**Waluty i dewizy**

| | Kupno | sprz. | [illegible] | |
|---|---|---|---|---|
| Dolary St. Zjed. | 2350'— | 2550'— | 2350'— | 2550'— |
| Transakcja | | | 2540'— | 2538'— |
| Marki niemieckie | 28'— | 30'— | 28'50 | 30'50 |
| Transakcja | | | 30'10 | 30'30 |
| Korony austr. | 2'25 | 2'45 | 2'30 | 2'50 |
| Transakcja | | | 2'44 | 2'45 |
| Korony czeskie | 28'50 | 30'50 | 29'50 | 31'50 |
| Transakcja | | | 31'15 | 30'90 |

**GIEŁDA WARSZAWSKA** z 24 bm.: Obligacje m. Warszawy 6% z 1917 r. trans. 115—114'50—114'75, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli trans. 274'75 żądano 277, poszukiwano 272, 5% Warszawy trans. 500—485, żądano 470, poszukiwano 480.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. gotówka trans. 2470 2450—2500, sprzedaż 2500, kupno 2425, franki francuskie czeki trans. 197—201—200, funty szterlingi czeki trans. 9650—9500, marki niemieckie gotówka trans. 29'75, sprzedaż 30, kupno 29, czeki trans. 30—29'75, korony austr. czeki trans. 242, korony czeskie trans. 31.

Akcje: Bank kredytowy warszawski 2800—2900, Bank zachodni 1500, Warszawskie tow. zakładów hut i kopalń węgla 16000—16925—16000, Lilpop-Rau Loewenstein 1—2 emisja 3173—3325—3300, Rudzki 2425—2475, 2 emisja 2200—2325—2300, Starachowice 1—2 emisja 7050—7000—7050, Tow. zakładów żyrard 42500—42400, Borkowski 1—6 emisja 1510—1490—1470 Warszawska fabryka cukru 14000—14100, Ostrowieckie zakłady 8000—8050, Polska nafta 2280—2200—2225, Przemysł drzewny i handel 1—3 emisja 1050, Zjednoczenie ziem polskich 975—1000.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

## Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

WODA KARLSBADZKA I GORZKA — SÓL KARLSBADZKA, WODA ŻEGIESTOWSKA

**Drebner—Kraków.**

WALNE ZGROMADZENIE OBRACHUNKOWE CZŁONKÓW CECHU SZEWCÓW odbędzie się dnia 29 sierpnia 1921 o godz. 6 wieczorem w lokalu Izby rękodzielniczej, zaś dnia 5 września b. r. o tejsamej godzinie Walne Zgromadzenie w celu przeprowadzenia wyboru nowego zarządu. Na obydwa zgromadzenia zaprasza niniejszem interesowanych P. T. Członków Starszy cechu **Stanisław Tasiecki**. 4532

LICHTARZE, TACE, SREBRO STOŁOWE i inne przedmioty ze srebra, zęby sztuczne, oraz wszelką biżuterję kupuje po najwyższych cenach i przyjmuje także w komis Zegarmistrz **Melcer**, **Sławkowska 16** (obok magazynu broni) 4543 6

**Zawiadamia się** P. T. Klijentów, że do oclenń potrzebne są dwie faktury (oryginał i kopia), jak również cło płacić można tylko czekiem P. K. K. P. Z poważaniem
**Spółka Transportowa „CRACOVIA", Kraków, Grodzka 60.** 4512 2

**Duże lokale fabryczne**

ewentualnie z kotłem i maszyną parową w Krakowie, nadające się na prowadzenie większej fabryki **zaraz do wynajęcia.**

Sprzedaż nie wykluczona. Pisemne **zgłoszenia** pod „Lokal fabryczny", Kraków, skrytka 105. 4496 3

Dnia 17 września br. odbędzie się w gimn. Sobieskiego w Krakowie **Zjazd koleżeński abiturjentów gimnazjum polskiego w Wiedniu**, Rennweg 33, A. z roku 1915. Bliższych informacyj udziela kol. Mirecki Zygmunt, Kraków, Staszica 12, II. p. 4489 3

**Adw. dr JASSEM**

prowadzi kancelarję 45000 3
**w Krakowie, plac Marjacki L. 1.**
Telefon 3586. 4500

**Wdowa po aptekarzu,** posiadająca koncesję na otworzenie apteki w Krakowie, poszukuje zastępcy z odpowiednim kapitałem, celem założenia apteki. Zgłoszenia: Kwiatkowska, Kraków, Rynek 13, III p. 4520 1 2

**Tarcice,** deski bukowe 26, 40, 60, 80 i 105 mm, suche, zupełnie zdrowe, kilkaset m³ sprzedam zaraz. Zgłoszenia pod „Tarcice" okazicielowi kwitu do biura „Ruch" Kraków, Szczepańska 9. 4519 1 5

**Z powodu wyjazdu**

taniej sprzedam obrazy: bzy, róże, maki, pejzaże. Krzywa 5, I piętro, d. I. od 3—8. Tamże odstąpię pokój tylko inteligentnej pani — katoliczce, która zakupi połowę obrazów. Jadę na 6 miesięcy na kurację do Zakopanego. 4516

**Poszukuję Niemki**

do konwersacji na godzinę dziennie, rozumiejącej cokolwiek po polsku. Zgłoszenia pod „Marja" przyjmuje Administracja „N. Reformy". 2161

**Kupuję** garderobę męską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższe ceny. Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska 10. 4526 1 20

**MYDŁO**

do prania najlepszej jakości po 240 Mk, hurtownie taniej. W paczkach pocztą opłatnie za zaliczką 5 kg 1350 Mk.

**S. BINDER**

Kraków, ul. Radziwiłłowska L. 15. 4942 5 5

**CYSTERNY**

na naftę i jej produkty wynajmuje

**Biuro spedycyjne ADOLF STERN**

**Kraków, ul. św. Jana 18.**
4527 1 3

A TELEF. 32-88 L

a) Sklep
b) Biuro główne
c) Sekretarjat
d) Mieszkanie
e) Dział techniczny
f) Uczelnia pisania na maszynach.

K FABRYCZNY SKŁAD U
**MASZYN DO PISANIA**
L. C. SMITH & BROS Co.
SYRACUSE N. Y. U. S. A.

S WŁAŚCIWE ŹRÓDŁO D
wszelkich przyborów
**DO MASZYN BIUROWYCH**
stanowczo pierwszorzędnej jakości.

M PRAWDZIWA UCZELNIA W
**PISANIA NA MASZYNACH**
systemem 10-palcowym.

A POWSZECHNIE WIADOMO, I
że maszyny do pisania, przyjęte do naprawy przez moją firmę, dają najzupełniejszą rękojmię co do ich wykonania.
4014 5 5

N WYŁĄCZNE K
**PRZEDSTAWICIELSTWO**
MASZYN DO RACHOWANIA „BRUNSVIGA".

**KRAKÓW, SZEWSKA 18.**

**Inteligentne** i wpływowe osoby, zamieszkałe w większych miastach i ośrodkach przemysłowych, chcące w uczciwy sposób powiększyć swe dochody, niezależnie od swego stałego zajęcia, zechcą podać swe adresy do Biura ogłoszeń „Promień". Kraków, Rynek gł. 30 pod **„100.000"**. 4451 3 3

**Naprawia dzwonki, telefony, elektrykę**
rutynowany elektryk.
**T. ARMATYS**
Kraków, ul. Zyblikiewicza 15, II p., ofic.
10214 6 6

**Chemik**

z praktyką laboratoryjną, poszukuje posady. Pisemne zgłoszenia przyjmuje Administracja „N. Reformy" pod **„Chemik 25"**. 4064

**Budowy**

pieców kręgowych, kominów fabrycznych, will i domów czynszowych, tak w Krakowie jakoteż na prowincji, wykonuje szybko z własnego materjału lub bez po cenach bardzo przystępnych, oraz sporządza plany, kosztorysy i obliczenia

**Przedsiębiorstwo budowlane**
**Inż. Antoni Dostal i Ska**
**Kraków XXII, ul. Józefińska 11**
**Telefon Nr 2214.**
4251 3 3

# TRYJEST

## II. MIĘDZYNARODOWY JARMARK WZORÓW

od dnia 11 do 25 września 1921 r.

Najważniejszy rynek zbytu na Włochy, Jugosławję, Grecję, Egipt i Małą Azję. — Oficjalny ekspedytor na Polskę 4514

**oraz informacyj udziela**

**Północne Towarzystwo transportowe i ekspedycyjne, Warszawa, Widok 6**

**TŁUSZCZÓW, OLEI, KALAFONIJ**

dla przemysłu mydlarskiego i tekstylnego dostarcza wagonami i w mniejszych ilościach ze swoich magazynów w Krakowie, Lwowie, Warszawie, Łodzi i Gdańsku

**POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A.**

Zarząd główny: Kraków, ul. Sławkowska L. 1.

Oddziały:
Warszawa, ul. Świętokrzyska 27; Łódź, Hotel Victoria;
Lwów, ul. Kołłątaja 8; Gdańsk, Hundegasse 46.

Adres telegraficzny: TOHAN Prosimy żądać ofert.
2713 5 5

**DLA KOPALŃ NAFTY, FABRYK I WARSZTATÓW**

PASY ANGIELSKIE GRIPOLLY ZE SIERŚCI WIELBŁĄDZIEJ WE WSZYSTKICH WYMIARACH I KAŻDEJ ILOŚĆ

**ESHAPE** KRAKÓW, PIJARSKA 4.
3992 3 3

**AWIZO**

**THIEBERG i SKA**

Kraków, Batorego 10 - Bielsko, Ogrodowa 6
Telefon 3025 Telefon 488
Adres telegr.: THIEBERG Adres telegr.: THIEBERG

**JENERALNE ZASTĘPSTWO**
PIERWSZYCH MŁYNÓW POZNAŃSKICH, TOW. AKC. W POZNANIU

przyjmuje zamówienia na mąkę żytnią, pszenną i grysik pszenny po cenach oryginalnych loco Poznań lub Kraków.

**Firma utrzymuje stałe składy mąki w Krakowie.** 4335

**„GÓRKA"**

**SPÓŁKA AKCYJNA FABRYKI CEMENTU W SIERSZY**

przystępuje na podstawie uchwał Walnego Zgromadzenia i Rady zawiadowczej z dnia 22-go marca 1921 roku, do podwyższenia swego kapitału akcyjnego

**z Mkp. 2,800,000·— na Mkp. 7,000.000·—**

Na podstawie upoważnienia Walnego Zgromadzenia przystępuje Rada zawiadowcza do emisji, na razie tylko 15.000 sztuk akcyj à Mkp. 140·— imiennej wartości, podwyższając kapitał akcyjny z **Mkp. 2,800,000·— na Mkp. 4,900.000·—**

Gdy z powyższych 15.000 sztuk akcyj użytych zostaje 10.000 sztuk na pokrycie ceny kupna, objętej przez Spółkę firmy: „Wapienniki, Kamieniołomy i Młyn Wapienny, Dr Feliks Niemczewski i Ska w Trzebini, Spółka z ogr. odp." oraz na pokrycie zobowiązań statutowych wobec Polskiego Banku Przemysłowego, oddaje się pozostałą resztę w ilości 5.000 sztuk akcyj w drodze subskrypcji dla starych akcjonarjuszy, korzystających z przysługującego im prawa poborów, a to w stosunku 1 nowej na 4 stare akcje i ustanawia się cenę emisyjną **Mkp. 2.000·—** za akcję.

Przy zgłoszeniu należy uiścić gotówką całą cenę subskrybcyjną wraz z 5% odsetkami od imiennej wartości akcji za czas od dnia 1 stycznia 1921 do dnia wpłaty.

Na wykonanie prawa poboru ustala się termin do dnia **31-go października 1921 r.** Zgłoszenia prawa poboru po tym terminie uwzględnione nie będą.

Nowe akcje uczestniczyć będą w wynikach Spółki akcyjnej od dnia 1 stycznia 1921 r.

Wydanie nowych akcyj nastąpi po skonfekcjonowaniu, za zwrotem potwierdzenia na złożoną wpłatę gotówką.

Zgłoszenia i wpłaty przyjmuje do dnia 31 października 1921 r. Polski Bank Przemysłowy w Krakowie, oraz wszystkie jego oddziały. 4111

WYSZEDŁ Z DRUKU

**„DEMOBIL"**

**ZESZYT 3**

**zawiera szczegóły o dalszych wysprzedażach zapasów DEMOBILizacyjnych W WARSZAWIE i w ŁODZI**

a mianowicie:

**Lokomobil Młocarń Pras do siana**
**Wozów Szklanek Kabli elektrycznych**
**Lin drucianych Wężów gumowych**
**Żelaza handlowego i t. d.**

Zeszyty „Demobilu" są do nabycia we wszystkich większych księgarniach, kjoskach na stacjach kolejowych, w biurze oddziału „Demat" w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 8 i Marszałkowska 87, we wszystkich wojewódzkich oddziałach „Demat", w Izbach handlowych i przemysłowych, w wojewódzkich wydziałach przemysłowych. 4515

UWAGA: Zeszyt 2 „Demobilu" zawiera warunki konkursu na **zbiórkę metali na terenach przyfrontowych.**

Poszukuje się w śródmieściu

**1 LUB 2 POKOI**

elegancko umeblowanych, z osobnem wejściem.
4517 Pośrednictwo dobrze wynagrodzę. 1 3

Zgłoszenia pisemne uprasza się przesyłać pod: **Skrytka pocztowa 151 — Kraków.**

Świeży transport **ŁÓŻECZEK DZIECIĘCYCH** w fabrycznym składzie mebli w wielkim wyborze — **S. Manne** — Kraków, ul. Szpitalna 6.
4437 3 3

**Samodzielny(a) buchalter(ka)**

korespondujący (a) również samodzielnie w języku polskim i niemieckim, oraz

**PANNA**

obznajomiona z czynnościami biurowemi i pisząca biegle na maszynie, poszukiwani do większego zakładu przemysłowego w Krakowie.

Zgłoszenia pisemne wraz z podaniem warunków i terminu wstąpienia uprasza się przesłać pod: Skrytka pocztowa 151 Kraków. 4521 1 5

**NIEDOŚCIGNIONA**

i pod każdym względem bez konkurencji jest amerykańska maszyna do pisania, marki 4476 2 2

**ROYAL STANDARD.**




Do nabycia tylko u firmy

**„ROYAL"**

Kraków, ul. Florjańska 49, Tel. 1577.

**„MATURA"** **Kraków ul. Grodzka 32, II p.**

Dodatkowe wpisy na nowy rok szkolny 1921/22 na wszystkie kursa przyjmuje kierownik fachowy od 10 sierpnia b. r.
4354 Jeszcze tylko niewielka ilość wolnych miejsc. 3 3

# ZAPROSZENIE.

Nadzwyczajne

## Walne Zgromadzenie firmy Karol Korn

budowlana Spółka akcyjna w Bielsku

odbędzie się

dnia 9 września 1921 r. o godz. 4 po południu w lokalu tejże Spółki w Bielsku, ul. Elżbiety 21

z następującym porządkiem dziennym:

1) Podwyższenie kapitału akcyjnego z Mkp 20,000.000·— na Mkp. 30,000.000·—.
2) Sposób przeprowadzenia emisji.
3) Zmiana statutu, spowodowana przyjęciem powyższych punktów.

Panowie akcjonarjusze, którzy mają zamiar wziąć udział w powyższem zgromadzeniu, zechcą złożyć swe akcje najpóźniej do dnia 6-go września 1921 r. w kasie Spółki, przy czem otrzymują odpowiednie legitymacje. 4511

Bielsko, dnia 24 sierpnia 1921 r.

*Rada nadzorcza.*

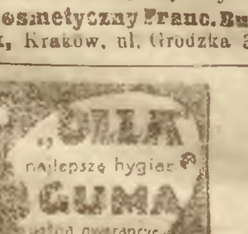
**Auto** 4-osobowe 18 HP, marki „Klement" w ruchu, sprzedam z powodu wyjazdu. Cena 300 tysięcy. Dajwór 22. 4503 2 2

**Naprawy rowerów i maszyn do szycia**
przyjmuje 3266 3 3
**H. NIEMETZ**
Karmelicka 15.

**Pracownia**
ubiorów wojskowych i cywilnych
**Wincentego Zmudy**
byłego legionisty
w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 21,
wykonuje dla wojska polskiego mundury, ściśle według przepisu.
45 8 8

**Najnowszy wynalazek.**

Farba, natychmiastowe i stałe oczernienie brwi i rzęs. 6060
Polecam paniom parówkę i masaż twarzy, jako jedyny środek do osiągnięcia czystej i pięknej cery.
**Zakład kosmetyczny Franc. Budziaszek,** Kraków, ul. Grodzka 3.




3687 24 25

**Starsza,** zdolna krawcowa wyjedzie na wieś. Zgłoszenia pod **„Krawcowa"** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 4449

**Księgarnia katolicka**
**Kraków, ul. Florjańska 1**
otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

**K. Bartoszewicz.** Księga pamiątkowa Konstytucji 3 maja. Cena 2 tomów 60 Mk.

**K. Bartoszewicz.** Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 120 Mk.

(Oba te dzieła oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 2460

**Frebianka,** mówiąca po polsku i po niemiecku, szuka miłego miejsca do dzieci u lepszej rodziny. Zgłoszenia pod **„Mazaczka"** przyjmuje biuro ogłoszeń Rudolfa Pszczółki w Cieszynie. 4490

**Największy wybór w Krakowie!**
Eleganckie, trwałe, szykowne
**bucikI** 3748 3 3
półbuciki, lakierki, pantofelki, molierki: irchowe, chromowe, zamszowe w kolorze czarnym, białym, bronzowym, wiśniowym, popielatym, gołąbkowym, cielistym, czerwonym, drapowym, seledynowym i t. d.
**Gizela Brand**
**Kraków, ul. Starowiślna 6.**

**Progów kolejowych**

sosnowych i dębowych w każdej ilości, poszukuje się do kupna. Zgłoszenia pod **„Progi kolejowe"** do Biura ogłoszeń „Anons", Kraków, św. Marka 8. 4475 3 3

**Państwowa szkoła przemysłowa w Krakowie.**

Wpisy do Wyższej szkoły przemysłowej na kurs I-szy wydziałów: budownictwa, mechaniki i chemji, odbędą się przed południem w dniu 30 i 31 sierpnia, na kurs II i wyższe w dniach 1, 2, i 3 września b. r.

**Wpisy do szkoły werkmistrzów**

odbędą się w dniach 1, 2 i 3 września b. r.
4005

PRAWDZIWE

**MYDŁO OGÓRKOWE**

do wydelikacenia i upiększenia twarzy

**Dra HNATOWICZA**

Wszędzie do nabycia. 4164 5 0

Poszukuję

**BECZEK NA NAFTĘ**

w stanie zupełnie dobrej używalności, ceny franco wagon stacja załadowcza z terminem dostawy. 4513

S. Zarzecki, Warszawa, Nowowiejska 36.

**„USPULUN"**

**wypróbowana przez Stacje rolnicze najlepsza bajca** do zwalczania wszelkich szkodników nasion zbóż, roślin okopowych i ogrodowych. — Do nabycia we wszystkich Towarzystwach rolniczych.

Przedstawicielstwo na Polskę: 4099 8 8

**JÓZEF KARRACH, LWÓW, ul. KOŚCIUSZKI 13.**

Cenniki i prospekty darmo i nieopłatnie.

**JULJAN TOKAR**

biuro techniczno-instalacyjne i pracownia blacharska Kosydarskiego

**Kraków, ulica św. Jana L. 10, telefon 574**

**I dział:** urządzenia i materjały wodociągowe, gazowe centralne ogrzewania, piece i t. p.;

**II dział:** wyroby blacharskie i materjały, wanny nasiadówki, urządzenia kąpielowe i t. p.

(Posiada najlepsze referencje, jako długoletnia, solidna pierwszorzędna firma). 3590 4 4

**TORB PAPIEROWYCH**

sklepowych i aptecznych w każdych ilościach i w dowolnych rozmiarach i formatach, z papieru białego i kolorowego, jak również papieru fabryk krajowych i zagranicznych, dostarcza

**Pierwsza katolicka fabryka torebek papierowych w Krakowie.**

Ceny konkurencyjne. Dostawa natychmiastowa na miejsce lub z wysyłką na prowincję. P. T. Kupcom odpowiedni rabat. — Zlecenia przyjmuje firma A. Zembrzycki, Kraków, ul. Florjańska 9 lub wprost fabryka, ulica Czarnowiejska l. 30, telefon Nr 1560. 4041 3 3

**OKUCIA MEBLOWE.**

Zawiadamiamy naszych P. T. Odbiorców, iż z powodu zmiany lokalu sprzedajemy nasze zapasy **okuć meblowych wszelkiego rodzaju** do końca sierpnia b. r. 4420 2 2

**po cenach wyjątkowych.**

**„PRZEMYSŁ"**

**Kraków, ul. Bonerowska 7.** Sprzedaż hurtowna.


W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 18.

Rządca Drukarni L. K. Górski